

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144 44, 136 66, 177-77  
188 88 Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 692 400.

## Min. Beck o konflikcie z Kownem

### Incydent był jedynie fragmentem dużego międzynarodowego zagadnienia Polska nie żywi do Litwy żadnych wrogich uczuć

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu senatu, p. minister spraw zagranicznych, J. Beck, wygłosił następujące przemówienie:

Wysoka Izbo.

Zabieram głos w odpowiedzi na interpelację, wnie- sioną w tej Izbie w sprawie zajść na pograniczu pol- sko - litewskim.

Zarówno charakter samego incydentu, jak i jego szersze tło, jak też i dalszy bieg wydarzeń, skłaniają mnie do wypowiedzenia się na plenum senatu, nie o- graniczając tym razem odpowiedzi rządu do pisemne- go wyjaśnienia. Głębokie i zrozumiałe zainteresowa- nie parlamentu i najszerszej opinii kraju uzasadniają chyba dostatecznie ten fakt.

O samym incydencie powiem krótko, bo mimo swego dramatycznego przebiegu BYŁ ON JEDYNI- E FRAGMENTEM DUŻEGO MIĘDZYNARODOWEGO ZAGADNIENIA.

Dwie rzeczy muszę jednak podkreślić. Zginął żoł- nierz Korpusu Ochrony Pogranicza. Jeśli jego krew ur- walał porozumienie między dwoma sąsiadującymi narodami, polskim i litewskim, to ZGINAŁ W SZLA- CHETNEJ SPRAWIE.

Poza tym świat musi wiedzieć, że W POLSCE ZA KAŻDYM PEŁNIĄCYM SWĄ SŁUŻBĘ ŻOŁNIE- RZEM, STOI CAŁE PAŃSTWO.

Nie mam zamiaru mówić więcej o incydencie.

Podstawy problemu ogólnego, zasadniczego, są panom z pewnością znane, jak i większość wydarzeń działała, związanych z jego historią. I nad tym nie mam zamiaru rozwodzić się dziś szerzej, gdyż mam nadzieję, że STOIMY U PROGĘ NOWEJ EPOKI.

Stwierdzić tylko muszę, że w długim szeregu lat, poprzedzających dzisiejsze zjawiska, rząd Rzeczy- politej nie zaniedbał żadnej sposobności, żadnego środka, ażeby nienormalne, a zatem niebezpieczne

warunki naszego sąsiedztwa z republiką litewską na rozsądniejsze i lepsze skierować tory.

Stwierdzenie, że wyczerpaliśmy wszystkie nasze dyplomatyczne środki dla poprawienia istniejącego poprzednio stanu rzeczy, zbiegło się z okresem, w któ- rym, jak miałem to sposobność w parlamencie wyja- śniać, instytucje i metody życia międzynarodowego, uzupełniające przez długi okres czasu normalną dy- plomację, uległy znacznemu osłabieniu.

Przeciwstawiając poglądy naszego rządu nerwo- wości, rozszerzającej się łatwo skutkiem takiego roz- woju ogólnej sytuacji, wskazywałem niejednokrotnie, że istnieje zawsze z jednej strony życiowa potrzeba porozumienia się między państwami, a w szczególno- ści, co nas najbardziej obchodzi — państwami Euro- py, a z drugiej strony dawny, najprostszy, a jednak wytrzymujący wiele prób środek — BEZPOŚREDNI KONTAKT w drodze dyplomatycznej.

Z głęboką troską myśleliśmy wówczas, że z jed- nym z naszych sąsiadów, w jedynym wypadku w Eu- ropie, środek ten nie działa, to jest między nami a Lit- wą.

Brak tej najprostszej mowy międzynarodowej stwarzał niebezpieczeństwo polityczne i paraliżował normalne funkcje codziennego życia sąsiedzkiego.

Dlatego też proszę panów, w chwili, gdy doszło do tak poważnego napięcia, jakie miało miejsce przed kilku dniami, pierwszą, dokonaną pracą musiała być analiza,

CO STANOWI TĘ NIEBEZPIECZNĄ PRZESZKODĘ, nie pozwalającą nam żyć w lepszych stosunkach z na- szym sąsiadem, względem którego NIE ŻYWIMY PRZECIEŻ A PRIORI ŻADNYCH, WROGICH UCZUĆ. Odpowiedź na postawione tu pytanie była jasna: Brak bezpośredniej rozmowy. Konkluzja była także jasna: Wysunięcie tego zagadnienia, jako decydującego na przyszłość o naszym postępowaniu.

Jak panom wiadomo, dnia 19 marca stosunki dy-

plomatyczne z republiką litewską zostały nawiązane. Jesteśmy w trakcie technicznych prac, mających na celu zapewnić ich praktyczne wykorzystanie.

To jest stan dzisiejszy. Z pewnością wszystkich in- teresujących się w Polsce poważnymi zagadnieniami naszego życia państwowego, zajmuje w tej chwili py- tanie: Co to dać może, co będzie dalej? Słyszcy się z różnych stron różne opinie i projekty, — usłyszcy się napewno krytyki, dlaczegośmy bliżej tej przyszłości nie precyzowali.

Tu trzeba wrócić do pewnych zasad i tradycji polskiej polityki. Patrzymy na rzeczy trzeźwo i wie- my, że w każdej pracy międzynarodowej jest przynaj- mniej dwóch partnerów. Porozumiewamy się z innymi na zasadzie wzajemnego szacunku, a każdą głębszą działalność pragniemy powziąć z partnerem, nie zaś przeciw niemu. Z dążenia do tego celu nie może pol- ityki polskiej odchylić ani moment emocjonalny, ani słuszne nawet podrażnienie opinii publicznej. Mogłby być tylko jeden czynnik niebezpieczny, — to brak do- brej woli ze strony partnera.

Nie chcę jednak przypuszczać, abyśmy mieli z tym mieć do czynienia w tym nowym etapie stosun- ków między Polską a Litwą.

Znaleźlibyśmy w naszej dawnej przeszłości wiele elementów, któreby wpływać mogły na sposób roz- ważania sprawy polsko - litewskiej, ale zostawmy prze- szłość historii.

W realnym myśleniu dzisiejszego dnia, wystarczy proste stwierdzenie, że NARÓD LITEWSKI UTWO- RZYŁ SWĘ WŁASNE PAŃSTWO I ŻE TO JEST JE- GO DOBRYM PRAWEM. Tak samo, jak prowadzenie własnej polityki, oczywiście o ile jest istotnie własna, a jeśli uda się ułożyć nasze stosunki sąsiedzkie na za- sadzie wzajemnej życzliwości i poszanowania przyje- tych ogólnie w życiu międzynarodowym norm i zwyczajów, to Polska przyjmie to z pewnością z prawdzi- wym zadowoleniem. Droga ku temu jest otwarta.

## Polsko-litewski pakt nieagresji

### F. Charwat posłem polskim w Kownie, K. Szkirpa -- litewskim w Warszawie Konferencja przedstawicieli obu państw w Augustowie

WARSZAWA, 23 3. (PAT).— W dn. 25 marca przybędzie do Augustowa delegacja litewska w składzie dyrektora dróg, inż. Muskanisa, inżyniera kolei Au- gustajnisia, dyrektora poczt Ba- taitisa, radcy prawnego min. praw zagr. Kribickisa, referen- ta min. spraw zagr. Maczulisa, oraz ekspertów — na konferen- cję polsko - litewską w spra- chach technicznych, związanych z normalizowaniem stosunków polsko - litewskich.

W skład delegacji polskiej wchodzi również udział w polsko- litewskiej konferencji w Augu- stowie, wchodzą następujące o- aby:

Przewodniczący: wicedyrektor departamentu politycznego M. S. Z. p. T. Gwiazdowski.

Zastępca przewodniczącego: radca M. S. Z. p. J. Barański, członkowie: z min. komunika-

WILNO, 23 marca. (Tel. wł.) — Według wiadomości, nadeszłych z Kowna, kierownicz- e czynniki polityczne i wojskowe przyjmują dość przychylnie koncepcję zawarcia paktu nieagre- sji między Polską a Litwą.

Rokowania o zawarciu paktu nieagresji rozpocząć się mają zaraz po wymianie attache wojskowych między Polską a Litwą.

Po obsadzeniu Warszawy i Kowna przez przedstawicieli obu armii, potoczą się w przy- spieszonym tempie rokowania, które najprawdopodobniej dadzą pozytywne rezultaty.

WARSZAWA, 23 marca. (PAT.) — Pan Prezydent Rzplitej udzielił agremnt dla posła li- tewskiego w Warszawie p. KAZIMIERZA SZKIRPY, dotychczasowego stałego delegata Litwy przy lidze narodów w Genewie.

WARSZAWA, 23 marca. (PAT.) — Pan Prezydent republiki litewskiej udzielił agremnt dla posła Rzplitej w Kownie p. FRANCISZKA CHARWATA.

cji — naczelnicy wydziałów, dr. R. Zawojski, inż. S. Sawicki, inż. J. Budzyński i radca Za- horski.

Z min. poczt i telegrafów — naczelnicy wydziałów, R. Ma- chalski, inż. J. Jakubowski i radca S. Łukaszewicz.

W pracach komisji weźmie poza tym udział kilku urzędni- ków M. S. Z. i zainteresowa- nych ministerstw.

WARSZAWA, 23 3. (PAT).— W najbliższych dniach odbędzie się konferencja przedstawicieli kolei polskich i litewskich, w celu omówienia spraw, dotycza- cych otwarcia ruchu kolejowe- go sąsiedzkiego polsko - litew- skiego pomiędzy stacjami Za- wiasy — Vievis i Trakiszki — Sestokai.

RYGA, 23 3. (PAT). Osoby, przybywające z Kowna twier-

dzą, że w kołach kupieckich i przemysłowych panuje duże za- dowolenie z powodu normaliza- cji stosunków z Polską, co win- no spowodować znaczne zwię- kszenie obrotów handlowych. Przypuszczają też, że z chwilą, gdy stosunki zupełnie się unor- mują, zyskają na tym bardzo porty litewskie, a w szczegól- ności Kłajpeda.

#### Życie wraca

#### do normalnego biegu

RYGA, 23 3. (PAT). Z Kowna donoszą: Życie w Kownie wra- ca do normalnego biegu. Wy- cofywanie wkładów z banków, które przybrało w chwili zao- strzenia zatargu z Polską cha- rakter gorączkowy, obecnie us- tało. Niektóre instytucje kredy- towe notują nawet powrót wkładów. Do zmiany nastroju przyczyniły się przemówienia wybitnych osobistości i ode- zwy, nawołujące do zachowa- nia spokoju.

We wtorek wieczór kome- danci wojenni wydali ostre za- rządzenia, zakazujące urzadz- nia wszelkiego rodzaju zgroma- dzeń i manifestacji.

We wtorek wieczór zanotowa- no w Kownie i na prowincji kil-

(Dokończenie na str. 6-ej)

# Neville Chamberlain

## Z drobnego kupca -- premierem Wielkiej Brytanii

Fakt pochodzenia ze sławnej rodziny, posiadania znakomitego ojca lub innego członka rodziny ma swoje dobre i złe strony. Wielki ojciec toruje drogę młodszemu synowi, ale o ile syn ma zdolności nie wykraczające ponad przeciętność, to ciężko mu wytrzymać rywalizację z ojcowską sławą, niełatwo mu stać się samodzielną pozycją, nową imponującą gałęzią na wielkim starym drzewie.

Ród Chamberlainów od lat 70 odgrywa wielką rolę w polityce angielskiej. Założycielem jego jest Józef Chamberlain z kupieckiej rodziny w Birmingham, który w 38 roku życia porzucił zajęcia kupieckie i fabrykarskie i stał się asem na terenie polityki. Dwaj jego synowie, pochodzący od dwóch żon, Austin i Neville, mieli ułatwioną karierę. Znakomity ojciec rozdzielił między nich tereny działania, które sam z łatwością ogarniał. Starszy Austin miał zostać politykiem, młodszy — Neville — kupcem. Życzeniu ojca stało się zadość, z tą odmianą jednak, że młodszy syn, do którego mniejsze przywiązywał nadzieje, przewyższył wszelkie oczekiwania.

O Austinie Chamberlainie, nie nagannym, pozornie sztywnym, a w gruncie nieśmiałym i sentymentalnym dżentelmenie w cylindrze i monoklu, mówiło się zawsze, że jest poprawnym i zdolnym synem genialnego oj-



ca. Austin nie miał geniuszu, ambicji ani rzutkości ojca. Mógł odgrywać pierwszorzędną rolę, a z braku decyzji i z nadmiaru lojalności zadawał się drugą. Ani wielki Józef, ani Austin nie zostali premierami Anglii, mimo, że oddali się karierze politycznej bez reszty. Stanowisko to przypadło w udziale młodszemu synowi, który miał zostać kupcem. Litery P. M., znajdujące się po jego nazwisku są skrótem tej najwyższej godności w życiu politycznym Anglii, są skrótem tytułu prime - minister.

Neville Chamberlain jest starszym panem, zresztą młodo i rzeźko wyglądającym na swój wiek, zbliżający się do siedemdziesiątki. Nastrozone włosy, wąsy, oczy czyniące wrażenie surowych, nasuwają przypus-

czenie, że jest to emerytowany oficer. Obecny premier Anglii zwykł często spacerować po parkach londyńskich, przyglądać się nowospawionym ławkom, co go bardzo interesuje, jako by lego burmistrza Birmingham, zajmującego się skrupulatnie gospodarką miejską. A przy tym ma jeszcze jedną pasję: jest zapalonym obserwatorem i miłośnikiem ptaków i niejednokrotnie dzielił się z czytelnikami „Temps'a” swoimi subtelnymi i sentymentalnymi obserwacjami na ten temat.

Neville Chamberlain zaczął jako kupiec na wyspach Bahama, na małej wysepce Andros, gdzie był jednym z trzech białych jej mieszkańców. Po tym był bankierem w Birmingham i podobnie jak ojciec został burmistrzem rodzinnego miasta. — W czasie wojny odznaczył się jako organizator w wielkim stylu, stojąc na czele służby pomocniczej, a po tym sprawując urząd ministra poczty w gabinecie Bonar Lawa, ministra opieki społecznej i ministra skarbu. Wielkie są jego zasługi na polu polityki społecznej i finansowej. Z jego nazwiskiem związane jest doprowadzenie do równowagi budżetu państwowego i stopniowa obniżka podatków. Na czas jego urzędowania przypada również nowe uregulowa-



nie i faktyczna stabilizacja waluty angielskiej.

Mimo to wszystko uchodził za sumiennego, suchego fachowca, pozbawionego polotu. Gdy miał zostać premierem, można było często słyszeć zdanie, że będzie to z pewnością najnudniejszy i najbardziej suchy z do tychczasowych premierów angielskich. Wiadomo było bowiem, że nie jest nadzwyczajnym mówcą, nieraz się zaczyna w trakcie przemówienia i niechętnie opuszcza dziedzinę faktów, cyfr i zestawień.

Stało się jednak tak, że stary ten budyń bądź człowiek nierzadko swoim stanowisku sprawił wszystkim niespodziankę.

Szybko zdobył sobie autorytet. Przemówienia jego są zwarte, pełne godności, a w wielkich okazjach, w gorących chwilach potracając nieraz o struny uczucia i oburzenia. Członkowie izby gmin mieli możliwość przekonać się o tym w czasie ostatniej polemiki premiera, z Lloyd Georgem oraz w momencie gdy odpowiadał na interpelację w sprawie bombardowania Barcelony. Neville Chamberlain jest naturą władczą, w czym niepodobny jest do brata Austina i raczej przypomina ojca. Ten rys charakteru doprowadził do konfliktu z Edenem i do ustąpienia tego ostatniego z rządu.

Urząd premiera w Anglii powstał dopiero w roku 1721, pierwszym jego dzierżycielem był Walpole. Stanowisko to zawdzięcza swoje powstanie faktowi, że dwaj pierwsi królowie z dynastii Hanowerskiej nie znali dostatecznie języka angielskiego, aby móc przewodniczyć na radach ministrów. W ciągu lat kompetencje premiera ustawicznie się rozrastały. Jest on nie tylko przewodniczącym rady ministrów, ale stoi również na czele komitetu obrony państwa, a obecnie w znacznej mierze dzięki energii Neville Chamberlain sprawuje również kontrolę nad ministerstwem spraw zagranicznych. Polityka obecna premiera jest nieraz krytykowana, ale z jego indywidualnością, rzetelnością i energią liczą się wszyscy. J. L.

**FUTRA--LISY** poleca **Ch. SUSMANEK 67** PIOTRKOWSKA tel. 108-95

KINO

**EUROPA****Dziś premiera!**

Pocz. 4. 6. 8. 10

Piękny dramat życiowy o zagadnieniu miłości, wierności i zdrady małżeńskiej p. t.



*Lafajki*

Koncert gry znakomitych gwiazd:

**Maureen O'Sullivan**  
**Franchot Tone**  
**Verginia Bruce**

Scenariusz i reżyseria **Eryka v. Stroheima**

## „Anschluss” księstwa Lichtenstein? Najszcześniejszemu państewku grozi również przyłączenie do Rzeszy

Pełne obawy godziny przeżywa obecnie również miniaturowe księstwo Lichtenstein, znajdujące się między Austrią i Szwajcarią. Ludność tego księstwa stanowią Niemcy. Istnieje w nim także własna partia narodowo - socjalistyczna. Delegacja tej partii przybyła przed paru dniami do Berlina, aby starać się o „Anschluss” księstwa Lichtenstein do Rzeszy. W chwili obecnej księstwo posiada wspólną walutę i stanowi wspólny obszar celny ze Szwajcarią.

Ogromna większość ludności księstwa jest zdecydowanie przeciwna „Anschlussowi”. Poza tradycjami historycznymi i przywiązaniem do niezawisłości, mieszkańcy księstwa posiadają przywileje, które nie istnieją w żadnym innym kraju: nie znają obowiązku służby wojskowej, nie płacą żadnych podatków. Dochody celne i pocztowe oraz specjalny podatek, nałożony na emigrantów, ukrywających się w księstwie, całkowicie pokrywają wszystkie wydatki państwowe, a nawet dają poważną nadwyżkę, która przeznaczana jest na roboty publiczne, budowę dróg, rozwój urbanizacji itp.

Z drugiej strony w księstwie daje się zaobserwować ogromny przyływ zagranicznych kapitałów, uciekających z różnych

krajów. Całkowita wolność walutowa i liberalny system ekonomiczny są dostatecznie silnym magnesem dla finansistów. Szwajcaria jest również zainteresowana w utrzymaniu niezawisłości księstwa Lichtenstein.

Przy przeksztalceniu całej mapy Europy w r. 1805 Napoleon Bonaparte zupełnie zapomniał o małym księstwie Lichtenstein i prawdopodobnie dzięki temu zachowało ono swą niepodległość do dzisiejszego dnia.

**Rydzaltowe tanie kuracje od 1 maja zł. 155. —**  
Informacje: **IWONICZ-ZDRÓJ**

resowana w utrzymaniu niezawisłości księstwa Lichtenstein.

W całym księstwie Lichtenstein zaczyna coraz bardziej wzrastać agitacja narodowo - socjalistyczna za przyłączeniem księstwa Lichtenstein do Niemiec.

Rząd księstwa Lichtenstein oświadcza na łamach swojej prasy, że będzie dokładał wszelkich starań, ażeby przeszkodzić „Anschlussowi” księstwa Lichtenstein do Niemiec.

PARYŻ, 23 marca. — „Paris Midi” donosi o zaniepokojeniu nad przyszłością księ-

stwa Lichtenstein i informuje, że z różnych powodów naziści interesują się tym państewkiem. Książęca rodzina w tym państewku pozostaje w ścisłym kontakcie z arcyksięciem Ottonem Habsburgiem, który jeszcze przed niedawnym czasem był gościem księcia na zamku Vaduz. Poza tym książę Franciszek von Lichtenstein jest małżonkiem córki barona Guttmana, pochodzenia żydowskiego.

Także Reichsbank jest zainteresowany w „Anschlussie” tego kraju, który dysponuje poważniejszym zapasem dewiz.

Dziennik francuski suponuje, że los małego księstwa w poważnej mierze spoczywa w rękach Hitlera i d-ra Schachta.

PARYŻ, 23 marca. — „Ce Soir” donosi z Schaffhausen: Koła polityczne szwajcarskie są zaniepokojone z powodu nadzwyczajnej koncentracji wojsk niemieckich i manewrów, które od 8-miu dni odbywają się na przestrzeni między Donauschingen a Würzburgiem. Stacjonowany w pobliżu granicy szwajcarskiej korpus niemiecki zmobilizował swoich rezerwistów, przy czym częściowo rezerwiści ci zostali odwołani ze swoich warsztatów pracy. Mobilizacja ta trwa.

**Sto Filharmonii** Narutowicza 20 || Dziś, w czwartek, dn. 24 b. m. o godz. 9.30 w. **KOMEDIANT**  
Tel. 213-84 || Ostatni raz szlagierowa komedia muzyczna

**PAULA BURSTEINA i LILIANY LUX**  
**Ceny najniższe: od 54 gr. do 2.20**

**KAMERALNY** TYLKO tydzień **HABIMY** w Łodzi! Dziś o 8.30 w. i w niedz. 27 III o 4 pp.  
Cegielniana 27 || Gościnnie występy teatru rzeszyskiego **URIEL AKOSTA**  
Bilety w kasie || **HABIMA** Piątek 25/3 o 8.30 w., sob. 26/3 o 4 pp.  
teatru Kameralnego **DYBUK**  
Poniedziałek 28/3 i wtorek 29/3 o 8.30 w. **KORONA DAWIDA**

# Sobotnie zajścia w Warszawie

## w świetle interpelacji senatora Trockenheima

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do łaski marszałkowskiej wpłynęła interpelacja senatora TROCKENHEIMA do p. prezesa rady ministrów, jako szefa rządu i ministra spraw wewnętrznych w sprawie ciężkich ekscesów przeciwżydowskich w dniu 19 i 20 marca 1938 roku w Warszawie.

Od chwili ujawnienia w prasie wiadomości o incydencie na pograniczu polsko-litewskim, pewne elementy z pod wiadomego znaku zaczęły wykorzystywać urządzone w związku z tym incydem manifestacje dla swoich celów, agitując przeciwko żydom, wnosząc przeciwko nim okrzyki antysemickie i zaczepiając przechodniów żydów.

Miało to w szczególności miejsce w sobotę wieczorem przy sposobności zorganizowania wiecu przez Zw. Młodej Polski.

### Pod przewodnictwem „Falangi”

Te same elementy, którym przewodziła jawnie „Falanga”, postanowiły dla spotęgowania swej akcji i bezwzględnej popularyzacji na ludności żydowskiej wykorzystać nieodłączny w chwili mocnych zdarzeń, moment pewnej paniki u drobnych ciułaczy, wyjmujących swoje małe oszczędności z instytucji kredytowych. Rzucono hasło, że czynią to wyłącznie żydzi.

W istocie rzecz miała się zupełnie inaczej. Wyjmowali żydzi i nie-żydzi. W niektórych punktach była większość wyjmujących żydowska, w wielu innych zaś punktach przeważali nie-żydzi.

### Znaleziono pretekst

Żydzi podejmowali w większej bodajże mierze swoje wkłady, złożone w instytucjach kredytowych żydowskich i stosunek wyjętych z tych instytucji wkładów do ogółu własnych wkładów jest wielokrotnie wyższy, aniżeli wynosi stosunek wyjmowanych wkładów do ogółu wkładów w instytucjach kredytowych państwowych i komunalnych, albowiem w stosunku do setek milionów wkładów w P. K. O. w Warszawie nikłą była suma, podjęta przez żydów.

W KKO. m. Warszawy na ogólną wysokość wkładów, dobiegających kwoty 140 milionów złotych, wyjęto podobno około 10 milionów złotych, przy czym w tejże ostatniej instytucji b. mały był odsetek żydów, podejmujących wkłady. O ile chodzi o PKO., to nadmienić należy, że poza Jasną i Nowolipkami, we wszystkich innych punktach b. licznych na terenie miasta Warszawy w olbrzymich kolejkach tamże ustawionych, prawie, że wcale żydów nie było. Natomiast gmina żydowska złożyła znaczną sumę w dniu 18 b. m. do PKO. Ale rzucone hasło przeciwko żydom posłużyło jako pretekst do przeprowadzenia akcji, której szczegóły zostaną w części niżej ujawnione.

### Przed gmachem P.K.O.

I tak w godzinach rannych, dnia 19 b. m. była skonsygnowana policja przy ul. Jasnej przed gmachem PKO., a mimo to na oczach policji o godz. 10.30 grupa studentów, w której przeważali studenci politechniki, złożyła na ul. Jasną i WYCIĄGAJĄC ŻYDÓW, STAJĄCYCH W KOLEJCE, BILA

ICH, PĘDZĄC PO ULICACH. Uczniowie szkół i wyrostki wskazywali, gdzie się znajduje lub którą przechodzi żyd. Ekscedenci dopadali go, rzucali na ziemię, kopali, bili łaskami. — Około godz. 11-ej wjechały na ul. Moniuszki dwa auta policji, ustawiły się obok gmachu „Prudential”, a mimo tak licznie skonzygnowanej w tym miejscu policji, na ich oczach posuwał się pochód, w którym przeważali studenci i do którego stale przylaczały się inne elementy, w stronę ul. Mazowieckiej i Pl. Napoleona, bijąc po drodze przechodniów żydów i tłukąc szyby w oknach.

Inna grupa akademików, zdążająca Marszałkowską wpadła do Ogrodu Saskiego bijąc tam zebranych licznie spacerowiczów żydów, przedostała się na Alberta i Wierzbową, skąd ruszyła na Bielańską, gdzie wybito szyby w sklepach żydowskich, bito przechodniów żydów do krwi, towar z wystaw zniszczono i częściowo zabierano.

### Grabiono towary

W tym samym czasie inne grupy biły przechodniów żydów i tłukły szyby w żydowskich sklepach na ul. Żabiej i Rymarskiej. Na ul. Koszykowej, Hożej, Poznańskiej, Żorawiej, Wspólnej i Pl. Trzech Krzyży bito przechodniów żydów i tłuczono szyby w sklepach żydowskich, niszczyły i zabierając towary, a okolicą ta przedstawiała obraz strasznego, wandalistycznego zniszczenia, który nie da się opisać. Naoczni świadkowie opisują przebieg zajść przed PKO. w sobotę pomiędzy godz. 12 a 15-tą w sposób następujący:

### Studenci na czele

Około godz. 12-ej stało w czołwach, pięciu szeregach dużo osób, mających zamiar podjęcia wkładki, przy czym żydzi by-

najmniej swoją ilością nie rzucali się w oczy.

W pewnym momencie przyszała grupa, licząca około 60 osób, w której przeważali STUDENCI W CZAPKACH POLITECHNIKI,

która zaczęła przemocą usuwać stojących w kolejce żydów.

Była skonsygnowana policja, ale policjanci nie reagowali na te samowolne występy bojówkarzy.

Przez krótki czas PKO. była zamknięta, po czym wznowiono wypłaty. W międzyczasie odbył się wiec na ulicy różnych mełłów ze studentami na czele. — Przemawiano i wznoszono okrzyki przeciw żydom. Następnie niektórzy z bojówkarzy stanęli przed drzwiami PKO., wpuszczając tam wyłącznie chrześcijan.

Jednocześnie wznowiono napady na przechodniów żydów i na oczach policji bito i maltretowano przechodniów żydowskich. Wyrostki i uczniowie wskazywali „oto żyd” — a bojówkarze rzucali się na żyda, zaczęli od podstawienia mu nogi, a gdy ofiara upadła, kopali bez litości.

### Śmiech i oklaski

Pewien napadnięty żyd próbował prosić o pomoc stojącego na stopniach gmachu PKO. policjanta, ale policjant na to nie reagował.

Dokładnie zaobserwowano fakt jak żyd ranny w rękę zwrócił się do funkcjonariusza policji z prośbą o pomoc, ten go odprawił kilka kroków, ale po krótkim czasie widziano znów tego żyda pobitego, krwawiącego na twarzy, otoczonego bojówkarzami.

Na pierwszym piętrze w gmachu P. K. O. urzędnicy stali w oknach, patrzeli na to i śmiali się.

Peruki kobiece rzucono w powietrze, ku uciechu zebranej ga-

wiedzi, a szyby w pewnym sklepie wybito wśród hucznych oklasków na oczach policji.

Tak opisują naoczni świadkowie przebieg zajść i to tylko w pewnych okresach czasu i w określonym miejscu. A tymczasem także i w innych punktach miasta pastwiono się bezlitośnie nad przechodniami żydami.

### Napaść na sen. Schorra

Senator, prof. SCHORR, którego telefonicznie wezwano o interwencję u władz, został na Mazowieckiej brutalnie napadnięty i pobity. Do obecnej chwili stwierdzono nazwiska trzydziestu kilku osób pobitych na ul. Bielańskiej, Wierzbowej, Marszałkowskiej, Próznej, Zielonej, Moniuszki, Jasnej, Hożej, Złotej, Nowogrodzkiej, Zgody, i t. d.

Wielka, przeważająca część się nie zgłasza. Znałe nam są nazwiska dwóch osób, którym posterunkowi odmówili udzielenia pomocy i patrzeli na to, jak odnośne osoby bito. Znałe są numery odnośnych posterunkowych. W pewnym sklepie przy ul. Marszałkowskiej 62 po wybieciu szyb, zrabowano część towarów, znajdujących się w wystawie i w dalszym pochodzie wybito po drodze szyby w firmach przy ul. Marszałkowskiej 44, 54, 68, 81 i wielu innych. Stan ten trwał do godziny 16-ej, przy czym sporadyczne wypadki poranienia i tłuczenia szyb trwały przez cały dzień i z pewnym natężeniem powtórzyły się następnego dnia, 20 marca, kiedy zorganizowane grupy uzupełniły swoje dzieło zniszczenia z dnia poprzedniego.

### Bezczyność władz bezpieczeństwa

Jak się z powyższego okazuje, nie chodziło o samoistny, spo-



Odol dezynfekuje i odświeża jamę usną i utrzymuje piękne zdrowe zęby.

**Odol**  
PŁYN DO UST

radyczny wybryk mełłów, czy ludzi nieokreślonych, lecz o dobrze zorganizowaną w najdrobniejszych szczegółach przemysłową akcję, która pewien moment paniki nie dający się uniknąć w okresie nadzwyczajnych pociągnięć wyzyskała dla anarchicznych i niszczytelnych ekscesów ulicznych przeciwko ludności żydowskiej, nacechowanych wielką brutalnością, sadystycznym znęcaniem się większych grup nad jednostkami, bez względu na ich wiek, płeć, stanowisko społeczne. Jak to ilustruje rapad na sędziwego senatora, rabina Schorra. Nie udało się dotychczas ująć całego obrazu sobotniej „akcji”. Wielka jest liczba pobitych i duże są szkody materialne. Ale największa jest SZKODA MORALNA, ZADANA PRAWU I PRAWORZĄDNOŚCI.

Nie stanęły w obronie prawa i dla utrzymania praworządności te urzędowe czynniki, które bezpośrednio miały strzec bezpieczeństwa na miejscach zajść, ani też nie było odpowiednich zarządzeń prełożonych. Jak wynika z przedstawienia świadków naocznych, była raczej bezczyność i obojętność organów bezpieczeństwa, a ekscedenci pewni byli bezkarności i nie krepowani w swych zbrodniczych poczynaniach.

### Pięć pytań

W tym stanie rzeczy zapytuję p. prezesa rady ministrów, jako szefa rządu i ministra spraw wewnętrznych

czy znane mu są opisane wyżej fakty, co zamierza uczynić, aby na przyszłość zapewnić ludności żydowskiej bezpieczeństwo życia, zdrowia i mienia narówni z innymi obywatelami, czy zamierza pociągnąć do odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej organy urzędowe, które w czasie wspomnianych zajść nie spełniły swoich obowiązków,

czy zarządzi pospieszne i energiczne dochodzenie dla wykrycia ekscendentów, którzy dopuścili się przestępstw przeciwko zdrowiu i mieniu wspólnoty obywateli,

czy przeciwstawił się tym organizacjom, które jawnie i planowo propagują i przygotowują ekscesy przeciwżydowskie.

## Chciano wywołać wielkie rozruchy

Interpelacja senatora Petrażyckiego w sprawie zajść w stolicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu senatu interpelację złożył sen. Petrażycki w sprawie zajść na ulicach Warszawy. Głosi ona m. in., że kiedy w dniu 19 marca społeczeństwo manifestowało swój kult dla Wskrzesiciela Ojczyzny oraz solidarne stanowisko w obronie autorytetu państwa i gotowość wypełnienia każdego rozkazu w obronie praw Rzeczypospolitej, nastrój ten

zakłócony był w szeregu punktów miasta przez czynniki, które WYKORZYSTYWAŁY ZAABSORBOWANIE WŁADZ BEZPIECZEŃSTWA utrzymaniem porządku i kierowaniem ruchu publicznego przy masowych manifestacjach patriotycznych, aby regulować porachunki osobiste, czy grupowe przy czym BITO PRZECHODNIÓW, TLUCZONO SZYBY w sklepach chrześcijańskich i żydowskich i t. d. Wydarzenia te robiły

wrażenie akcji, dążącej DO WYWOLANIA ROZRUCHÓW w szerokiej skali. Zdarzyły się również wypadki napaści na dwóch senatorów Rzeczypospolitej.

Interpelant zapytuje p. premiera i ministra spraw wewnętrznych, kto ponosi odpowiedzialność za powyższe wydarzenia i co rząd zamierza uczynić, by winnych ukarać i przeciwdziałać na przyszłość tego rodzaju zjawiskom?

## Spekulanci wysłani do Berezy

za akcje, mającą na celu wywołanie obniżki papierów wartościowych

WARSZAWA, 23.3. (PAT) — W ubiegłym tygodniu, gdy akcja rządu polskiego na jednym z odcinków polityki zagranicznej wymagała nie tylko zdecydowanej postawy i zwartości całego społeczeństwa, ale i spokoju i karności, szereg spekulantów rozpoczęło rozpowszechniać niepokojące i fałszywe wiadomości o rzekomych ograniczeniach, jakie mogą nastąpić na rynku kredytowym oraz o niepewności lokowania kapitałów w papierach wartościowych.

Akcja ta była manewrem speku-

cyjnym, dążącym DO WYWOLANIA OBNIŻKI PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, przyczem istotne szkody ponieśli ci mało uświadomieni drobni ciułacze, którzy ulegli panice i sprzedali po niekorzystnym kursie swe walory, odsprzedawane już po kilku godzinach z dużym zyskiem przez spekulantów.

Uznając, iż taka działalność spekulantów, szkodliwa dla polskiego gospodarstwa narodowego i godząca w interesy drobnych posiadaczy oszczędności nie może pozostać bez reakcji władz, minister-

stwo spraw wewnętrznych zarządziło w dniu dzisiejszym zatrzymanie i SKIEROWANIE DO MIEJSCA ODOSOBNIENIA W BEREZIE KARTUSKIEJ następujących osób: Halperna Chaima, Frodzinista Abrahama, Kirszbłuma Mojżesza, Wajemana Moszka, Ekstajna Izaka, Brandesa Izraela, Gliksona Abrahama, Majorka Hermana, Tennenbauma Henryka, Długockiego Stanisława, Degorskiego Stefana i Noiszewskiego Wacława.

# Trzeba ratować dusze młodzieży!

Tolerancja władz musi się skończyć z chwilą, gdy wystąpienia zaczynają kolidować z kodeksem

Wciąganie uczniów do wystąpień ulicznych jest zbrodnią

WARSZAWA, 23.3. (PAT) — W dniu dzisiejszym o godz. 14-ej odbyła się w komisariacie rządu konferencja prasowa, na której komisarz rządu na m. st. Warszawę woj. Jaroszewicz złożył wobec licznie zgromadzonych dziennikarzy następujące oświadczenie:

Żyjemy w czasach wyjątkowych. Wypadki toczone się z błyskawiczną szybkością, zarówno w kraju, jak i zagranicą, powodują rzadko spotykane napięcie uwagi całego społeczeństwa. Nic więc dziwnego, że młodzież również gorąco odczuwa i reaguje na płynący tok zdarzeń. Jednakże zainteresowanie młodzieży życiem politycznym, pod względem różnych czynników, doprowadza do objawów zewnętrznych o charakterze zmuszającym do poważnego zastanowienia się nad środkami, któreby mogły

ZAPOBIEC DEMORALIZACJI I ZWYRODNIENIU młodych serc. Nie ulega wątpliwości, że młodzieżą kierują pobudki szlachetne, że zjawiska, które nam życie przynosi muszą znaleźć odzwierciedlenie w jej nastrojach i że młodzież może dać wyraz zewnętrzny tym nastrojom w postaci dyskusji, zgromadzeń, wieców czy pochodów.

Rozumiejąc i doceniając wartość

i znaczenie wystąpień młodzieży, władze administracyjne niejednokrotnie dawały dowody swego przychylnego ustosunkowania się do niej, bądź przez udzielanie zezwoleń na organizowane przez młodzież wiece, bądź też nawet przez tolerowanie wystąpień, które nie powodowały poważniejszego zakłócenia bezpieczeństwa i porządku publicznego, a które można było tłumaczyć gorącym usposobieniem młodzieży.

Jedną z TOLERANCJA WŁADZ MUSI SIĘ SKOŃCZYĆ

z chwilą, gdy wystąpienia zewnętrzne młodzieży zaczynają kolidować z przepisami kodeksu karnego.

POLSKA JEST PAŃSTWEM PRAWORZĄDNYM,

w którym prawa obowiązujące muszą być przez obywateli respektowane. Z całą stanowczością będzie występować przeciw wszelkim próbom anarchizowania społeczeństwa, bez względu na to, skąd one pochodzą.

Przejdźmy do faktów: Młodzież tej czy innej grupy zgłasza władzom administracyjnym odbycie się wiecu. Wobec solennych zobowiązań złożonych przez kierowników, że spokój będzie zachowany, że po wiecu nie odbędą się żadne

wystąpienia o charakterze wykraczającym poza normy prawa i zakres udzielonego zezwolenia — uzyskują zgodę. Tymczasem co się dzieje. Na wiecu pada hasło:

„NA ULICĘ”, rzucone bądź przez elementy nieodpowiedzialne, bądź też inspirowane przez tych, którym zależy na sianiu zamętu i niepokoju — i tworzy się pochód złożony z drobnych grup młodzieży idących chodnikami i demonstrujących w zależności od okazji i nastrojów.

A co jest najbardziej przykre, to fakt, że w pochodzie takim poza młodzieżą akademicką, elementami ulicznymi, prowokatorami grup i grupki politycznych biorą z reguły udział wyrostki od lat 12 do 17,

UCZNIOWIE SZKÓŁ ŚREDNICH, ci, którzy na wiecu nawet nie byli a znaleźli się w manifestacji przypadkiem, bądź też świadomie nasłani zostali przez ludzi nierozumnych, nierozumiejących szkody wyrażonej tym dzieciom.

UZYWA SIĘ TEJ MŁODZIEŻY DO KOLPORTAŻU ULOTEK, DO BICIA SZYB, DO WZNOŚZENIA OKRZYKÓW SIEJĄCYCH NIENAWIŚĆ. UCZY SIĘ ICH BEZPRAWIA.

Zjawisko to niezmiernie groźne w

skutkach, zwrócić już oddawna uwagę naszych władz szkolnych, które starają się wszelkimi sposobami zwalczyć ten stan, jednakże wysiłki te będą bezskuteczne, jeśli z pomocą nie przyjdzie społeczeństwo, rodzice, opiekunowie.

Obowiązkiem całego społeczeństwa jest RATOWAĆ DUSZĘ MŁODZIEŻY. Walkę o czystość charakteru należałoby przeprowadzić w ten sposób, że:

1) organizatorzy i przewodnicy wszelkich partii politycznych i wystąpień zewnętrznych zrozumieć muszą, że ZBRODNIĄ JEST ANGAŻOWANIE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ DO WYSTĄPIEŃ ULICZNYCH, że na nich spadnie odpowiedzialność za jej zdrowie moralne.

2) władze szkolne, nauczyciele, członkowie towarzystwa opieki nad młodzieżą muszą wyteńczyć wszystkie siły do eliminowania młodzieży szkolnej z życia ulicy.

3) rodzice i opiekunowie muszą roztoczyć jaknajdalej idącą opiekę nad swymi dziećmi przez wynajdywanie dla nich odpowiedniego zajęcia w chwilach wolnych od nauki, niewypuszczanie samopas na ulicę, kontrolowanie powodów wyjścia i wywarcia presji moralnej na

te jednostki, których udział w wystąpieniach jest w domu znany.

O ile chodzi o młodzież akademicką i starszą w wieku powyżej 18 lat, to ta ze swej strony zrozumieć musi:

1) że obowiązuje ją lojalny stosunek do władz, t. zn. zgłaszanie wszelkiego rodzaju pochodów, wieców i zgromadzeń o charakterze publicznym i stosowanie się do zarządzeń władz wynikających z troski o bezpieczeństwo i spokój publiczny;

2) że metody ulicznych wystąpień w takiej formie jak BICIE SZYB, CZY TEŻ PRZECHODNIÓW, NIE BĘDĄ TOLEROWANE PRZEZ WŁADZĘ administracji ogólnej, gdyż są sprzeczne z prawem;

3) że organizowane przez nią nielegalne demonstracje, wobec niemożności odseparowania się jej uczestników od elementów ulicznych (co wynika zarówno ze sposobu demonstrowania jak i braku własnej straży porządkowej) doprowadzają do faktów, które w żadnym razie nie przyczynią się do utrzymania dobrej opinii o polskiej młodzieży akademickiej, zarówno w społeczeństwie polskim, jak i zagranicą.

# Zniesienie sądów przysięgłych

uchwalił senat mimo gorącej obrony tej instytucji przez senatora Patka

## Wrażenia ogólne

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie senatu wypadło bardzo uroczyste. Już sam wstęp należał do uroczystości, które ścierały masy publiczności, wobec przemówienia p. premiera i ministra spraw wojskowych przy ustawie o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski.

Uwaga publiczności skoncentrowała się jednak na exposé p. ministra spraw zagranicznych, BECKA. Sala senatu była przepelniona. Zjawili się nie tylko wszyscy senatorowie, rząd, podsekretarze stanu, ale również postowie w dużej ilości. Galeria i loża prasowa były przepelnione, jak nigdy w dziejach tego senatu.

Jakkolwiek po oświadczeniu, złożonym prasie, po wywiadzie, udzielonym p. Price'owi, nie można już było się spodziewać większych sensacji, to jednak posiedzenie i przemówienie p. ministra traktowane jako demonstrację polityczną.

Przywitano też ministra Becka po uchwaleniu ustawy o powszechnej służbie wojskowej, gdy wszedł na trybunę, gorącymi oklaskami całej izby.

Jupiterzy rzucały oślepiające blaski, fotografowie ze wszystkich stron trzaskali obiektywami, ujmując poszczególne sceny, a minister cichym i równym głosem dawał, na ogół krótkie, sprawozdanie z dotychczasowych stosunków polsko-litewskich, nie omijając jednak między wierszami w samym końcu trudności, które mogą się nasunąć albo wskutek emocjonalnych podszeptów, albo na skutek nowych obiekcji strony drugiej. Mowę ministra przerywano kilkakrotnie oklaskami.

Po p. ministrze zabrał głos senator FUDAKOWSKI, a następnie sen. ŚLIWIŃSKI, dając charakterystykę stosunków polskolitewskich i podkreślając, że Polska nie ma żadnych agresywnych zamiarów wobec Litwy, po tępił sprawców ekcesów.

Na kilkanaście minut zarządono przerwę. Senat przeszedł do pracy. Na porządku dziennym stanęła sprawa zniesienia sądów przysięgłych. Na ławie wiceministrów zasiadł b. minister, b. ambasador, obrońca w sprawach politycznych, Stanisław PATEK, i z tego miejsca, za zezwoleniem marszałka senatu, zabrał głos przeciwko skasowaniu sądów przysięgłych. Pan marszałek pozwolił mu przemawiać siedząc.

Głos mówcy czasem cichł całkowicie, lub urywał się. Duża część senatorów stanęła obok sen. Patka, by uważnie słuchać jego wywodów. Przemówienie wypowiedziane zostało ze swadą, wywołało mocne wrażenie na obecnych. Wszyscy podziwiali gorliwość starego obrońcy, który w latach rozbiorowych zabierał głos na wielkich procesach sądowych, a obecnie zjawiał się znowu, by bronić honoru sądów przysięgłych. Przemówienie jego przerywano kilkakrotnie oklaskami. — I gdyby dyskusja skończyła się na jego przemówieniu, kto wie, czy los tej ustawy nie byłby całkowicie nieomyślny.

Tymczasem jednak w długiej dyskusji udało się osłabić t. zw. opozycję. Posiedzenie trwało bez przerwy do godziny 16-ej i w końcu uzyskano większość głosów dla uchwalenia ustawy o zniesieniu sądów przysięgłych.

Reszta spraw, która została na godz. 18.30 nie budziła już żadnej uwagi.

## Dziedzice warcholstwa

Po załatwieniu formalności wstępnych przystąpił senat do debaty nad rządowym projektem ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski.

Sen. JAGRYM - MALESZEWSKI, referując projekt, powiedział m. in.:

„Syczą jeszcze gadziny, o których szef rządu z trybuny mówił sejmowej. Syczą: „Precz z wielkością, pod jeden wszystkich strychulec“. Działają jeszcze zaślepienci z macięciele, epigoni tych, co Zółkiewskich przed sądy sejmowe ciągnęli, dziedzice polskiego warcholstwa, które największym w historii naszej królom i wodzom klody pod nogi ciskało“.

Po referencji przemówił krótko prezes rady ministrów, gen. SŁAWOJ - SKŁADKOWSKI.

Przemówienie p. premiera przyjęte zostało hucznymi oklaskami na ławach senackich.

Po mowie prezesa rady ministrów senat w głosowaniu jednomyślnie przyjął ustawę.

Z kolei sen. EWERT, jako przewodniczący komisji kontroli długów państwa, przedstawił sprawozdanie z czynności komisji za ostatni rok.

## Minister Beck powitany oklaskami

Rządowy projekt ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym referował sen. MALSKI.

W głosowaniu odrzucono wniosek mniejszości sen. Malesziewskiego, po czym ustawę przyjęto w całości.

Z kolei w odpowiedzi na interpelację sen. FUDAKOWSKIEGO w sprawie incydentu na pograniczu polsko-litewskim przemówił p. minister spraw zagranicznych J. Beck

(mowę p. ministra podajemy na str. 1)

Wchodzącego na trybunę p. ministra Becka powitano burzą oklasków. Mowa p. ministra spraw zagranicznych była wielokrotnie żywo oklaskiwana, a po jej zakończeniu rozległy się huczne brawa.

Po przemówieniu p. ministra Becka p. marszałek Prystor zakomunikował, że w myśl regulaminu może udzielić głosu dwóm mówcom.

## Dbalność o pokój Europy

Pierwszy zabrał głos sen. FUDAKOWSKI. Oświadczył on, co następuje:

Odpowiedź, jakiej udzielił w imieniu rządu p. minister spraw zagranicznych, dotyczy już nie tylko zamierzeń, lecz czynów dokonanych. Odpowiedź jasna i prosta, a czyn rozumny i zgodny z interesem i godnością Polski.

W ocenie jej, sędze, zgodny jestem z opinią wysokiego senatu. Wymaga ona jednak paru słów wyjaśnienia. Naród polski i jego państwo nie dybią na niepodległość i suwerenność Litwy i na całość jej granic, pragną jej rozwoju i chęć pokojowego współzycia i takich stosunków przyjaźni, jakich wymaga dobrze zrozumiany interes obu narodów.

Tym dążeniem Polska dawała wyraz nieprzerwany w okresie lat 18, nie bacząc na to, że odpowiedzią Litwy była stała odmowa i chęć stabilizowania stosunków niegodnych państw cywilizowanych, nie bacząc na to, że wszystko miało się tak, jak gdyby Litwie zależało na wojnie z nami, a nie na pokoju.

W naszym postępowaniu była dbalność nie o spokój, lecz o pokój i to nie tylko nasz wyłączny, lecz o pokój Europy.

## Polska nie była wrogiem Litwy

Jako drugi przemawiał sen. ŚLIWIŃSKI. Stosunek Litwy do Polski — oświadczył m. in. mówca — stworzył stan rzeczy, stanowiący sui generis curiosum, nie mające precedensu w stosunkach międzynarodowych. Nie był to ani stan wojny, ani stan pokoju. W atmosferze poważnego napięcia położenie takie stawało się niebezpieczne. Przyszedł czas, by to zapalne ognisko zlikwidować.

Polska nigdy nie była wrogiem Litwy, nie żywiła i nie żywi w stosunku do niej nieprzyjaznych intencji. Szanujemy wolne, niezależne państwo litewskie i nigdy nie będziemy wymagali tego, co nie leżałoby we wspólnym interesie obu państw.

Następnie sen. PETRAŻYCKI referował projekt noweli w przedmiocie zaopatrzenia weteranów powstań narodowych z r. 1831, 1848 i 1863, oraz wdów po nich.

W głosowaniu senat przyjął ustawę w brzmieniu uchwalonym przez sejm.

Następnie bez dyskusji uchwalono kilka projektów ustawy, po czym sen. Petrażycki referował projekt ustawy o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju.

## Oświadczenie ministra Grabowskiego

Po referencji zabrał głos minister sprawiedliwości p. GRABOWSKI, który złożył następujące oświadczenie:

„Zgodnie z rezolucją komisji prawnej co do potrzeby wprowadzenia zamiast zniesionych sądów przysięgłych innego typu sądów karnych, z udziałem czynnika społecznego“.

(Dokończenie na str. 5-ej).

## Seresjonści z Z.Z.Z. nie wezmą udziału w pochodach 1-majowych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W roku bieżącym o pozwolenie na pochody 1-majowe wpłynęło mniej podań, niż w latach ubiegłych. Zgłosiło się o takie pozwolenie w kilku większych miastach tylko 6 organizacji. Związki, które wystąpiły z Z.Z.Z. udziału w pochodach pierwszomajowych już nie wezmą.

## Ks. Radziwiłł przyjeżdża do Antonina

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pełnomocnicy ks. Michała Radziwiłła otrzymali wiadomość, że wobec ponysnego wyniku sprawy sądowej i odrzucenia opieki, ksiądz przyjeżdża do Antonina w początkach kwietnia dla uporządkowania swoich spraw majątkowych.

## Kusta skazany na 6 lat więzienia

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w sądzie okręgowym w procesie b. nadzorca towarzystwa „Rozwój”, Kusty, zapadł wyrok skazujący Kustę za nadużycia na 6 lat więzienia.

## Zniesienie sądów przysięgłych

(Dokończenie ze str. 4-ej)

rząd gotów jest w razie uchwalenia przez plenum wniosku komisji, przedstawić izbowy projekt ustawy, realizującej te idee. Projekt opracowany już w ministerstwie byłby wniesiony do izb ustawodawczych w najbliższym terminie konstytucyjnym.

Sen. STANIEWICZ wypowiada się stanowczo za udziałem czynnika społecznego w karnym orzecznictwie sądowym wyłącznie tylko w postaci sądów przysięgłych. Gdyby te sądy miały być mieszone, to niech raczej będą sądy koronne, państwowe, niż sądy lawiczne.

## Sen. Patek przeciwko zniesieniu

Sen. PATEK zaznacza, że osobiste jest zwolennikiem sądów przysięgłych i jest za pozostawieniem dotychczasowego stanu. Od czasu, jak ta sprawa jest w senacie, upłynęło już 9 miesięcy, a projektu rządowego dotychczas nie mamy w sprawie czynnika obywatelskiego w sądownictwie. P. minister obiecuje nam taki projekt, ale dziś jest ministrem, a jutro może być ktoś inny. Czy on to zobowiązuje przed nami? Zresztą nie wiemy, co minister wniesie, jak wniesie, kiedy wniesie. Czy nie lepiej poczekać, aż będziemy mieli cały materiał i wtedy dopiero decydować. Takie załatwienie tymczasowe nie przyniesie nam tego szacunku, jaki powinien otaczać senat.

## Sejm zbierze się jutro

Na porządku dziennym m. in. ustawa o pozbawieniu obywatelstwa i o zniesieniu uboju rytualnego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Najbliższe posiedzenie sejmku, zwołane na 25 b. m. zawiera na porządku dziennym zatwierdzenie budżetu, polegające na uchwaleniu za sadniczej poprawki, przyjętej przez większość senatu i w sprawie art. 11 t. j. planu użytkowania lasów państwowych.

Na tymże porządku dziennym z ważniejszych zagadnień znajduje się, wśród blisko 20 projektów, ustawa o pozbawieniu obywatelstwa i ustawa o zniesieniu uboju rytualnego.

W ten sposób plan prac prawodawczych będzie już na posiedze-

# Chronili sklepy przed splądrowaniem!

## Brunatni komisarze wzięli „pod opiekę” również i aryjskie przedsiębiorstwa

Perfidne wynurzenia hitlerowca, wprowadzającego niemieckie porządki w Wiedniu

WIENIEN, 23 marca (Tel. wł.) — Pełnomocnik kanclerza Rzeszy dla spraw plebiscytu w Austrii, Buerekel, komunikuje: Liczba pretendentów, którzy zabiegają o pewne stanowiska w służbie państwowej, lub też w partii, osiągnęła w ostatnich czasach takie rozmiary, że czuje się zmuszony oświadczyć, co następuje:

1) Kto zabiega o przyznanie mu stanowiska, nie może sam się o nie starać.

2) Aby w ogóle unieszkodliwić tych, którzy się na te stanowiska boją, poleciłem wczoraj dwóch takich pretendentów z miejsca aresztować, a w przyszłości będę postępować w analogiczny sposób.

Według doniesienia dziennika „Deutscher Telegraph” otrzymała armia austriacka w najbliższym czasie mundury i odznaki dystynkcyjne niemieckiego Wehrmachtu. — Stare austriackie mundury używane będą jedynie pod-

czas ćwiczeń, lub też w koszarach i kancelariach.

W dyrekcji policji we Wiedniu przeprowadzana jest właśnie kontrola 18 tysięcy wiedeńskich związków i stowarzyszeń, z których lwią część, wobec zmienionych warunków, będzie albo zlikwidowana, albo rozwiązana.

W wywiadzie, udzielonym „United Press”, kierownik nacjonal - socjalistycznych austriackich przemysłowych komórek organizacyjnych (NSBO), Karol Entres, wypowiedział się na temat zarządzeń, wydanych przeciwko żydowskim przedsiębiorstwom i firmom. Jak wiadomo bowiem, żydowskie przedsiębiorstwa we Wiedniu zostały ze zdumiewającą wprost szybkością, przejęte przez NSBO.

Entres powiedział:

„Działaliśmy w interesie żydowskich właścicieli (?), których sklepy mogły być splądrowane, a również w interesie aryjskich pracowników i sytuacji gospodarczej miasta, w którym trzy czwarte wszystkich większych firm znajdowało się w żydowskich rękach. Nasi komisarze spełniają w tych przedsiębiorstwach jedynie funkcje nadzorcze. Wszelkie wpływy są, jak dotychczas, zapisywane na dobro właściciela, któremu i nadal dozwolona jest współpraca, o ile nie stawiał oporu i nie uprawiał sabotażu.

Zresztą, nie tylko żydowskie sklepy znajdują się pod kontrolą NSBO. Zamianowaliśmy np. również komisarza w wielkiej firmie handlowej Johann Gabler, która należy do b. ministra finansów Stockingera, zbiegłego

za granicę. Kontrolujemy również komisarzy i karzemy ewentualne sprzeniewierzenia, lub inne przekroczenia, z całą bezwzględnością. Dotyczy to również złośliwych denuncjantów, których czekają przykładowe kary.

Te żydowskie firmy, które pracują bez zarzutu, jak to ma miejsce np. w wielkiej firmie konfekcyjnej Hahn w 14 okręgu, który jest zdecydowanie okręgiem robotniczym, nie otrzymamy nawet komisarzy, jeżeli nie było to konieczne ze względu na ochronę (?) osoby właściciela (!)

Żydowskie przedsiębiorstwa z wyjątkiem żydowskim personelem w żydowskich okręgach, np. w Leopoldstadt, są w ogóle wolne od wszelkiej kontroli, jeśli nie było w nich żadnych nieporządków i niedokładności. Każdy obywatel może nadal kupować tam, gdzie mu się podoba.

Na pytanie, jak w ogóle w tak krótkim czasie można było przeprowadzić tak trudną pracę, jak przejście pracujących normalnie przedsiębiorstw? Entres odpowiedział, że już na tydzień przed ustąpieniem Schuschnigga nastąpiło powołanie do życia N. S. B. O. i wyszukanie odpowiednich ludzi na stanowiska komisarzy.

„Deutsches Nachrichten Büro” oficjalna agencja swastyki, donosi z Wiednia:

W porozumieniu z Gauleiterem Bürcklem policja państwowa we Wiedniu zarządziła, aby wszystkie w dniach „przełomu” przez grupy i formacje partii

## Piękniejsze włosy przez nowy „Bez Mydła” szampon!

Czarna główka jest zupełnie nowym szamponem, pozbawionym wszelkich składników alkalicznych. Pęcznienie włosów na skutek działania alkalicznego, nieuniknione dotychczas przy środkach zawierających mydło, jest obecnie całkowicie wykluczone!

Po umyciu szamponem „Bez Mydła” włos zachowuje swą naturalną elastyczność, dzięki czemu można go łatwiej i trwalej ondulować. Poza tym przy szamponie „Bez Mydła” nie wytwarza się wapienny osad, nadający włosom szorstkość i matowość. Cudowny, naturalny połysk, pięknie podkreślający fale włosów — oto wspaniały rezultat!

Wypróbujcie go przy najbliższym myciu głowy. Będziecie zachwyceni niezwykłym wynikiem!

**BEZ MYDŁA**  
Szampon Czarna główka

W 2-eh odmiarach: dla ciemnych i jasnych włosów

nazistycznej skonfiskowane majątki, notatki, zapiski i alegaty zostały bezzwłocznie oddane najbliższemu posterunkowi policji z załączeniem przedstawienia z jakiej okazji dana konfiskata została przeprowadzona. Odnosi się to również do samochodów.

Dla dzikich akcji i rabunków dokonanych przez ciemne elementy zostały obecnie wydane konieczne zarządzenia, które też zostały przeprowadzone z całą bezwzględnością.

# Strauss uciekł z Austrii

## Znany kompozytor, przebrany za górala, w ostatniej chwili uniknął aresztowania

WIENIEN, 23.3. (Tel. wł.) — Fala represji w stosunku do żydów powoli spada, mimo to żydzi masowo opuszczają Austrię.

Znany kompozytor Strauss przebrany za górala z Tyrolu opuścił Austrię na godzinę przed aresztowaniem, ostrzeżony przez swego przyjaciela - hitlerowca.

Wielkie wrażenie wywołało samobójstwo dr. Boraka, rentgenologa o światowej sławie. Do tej chwili nie ustalono, czy dr. Borak popełnił samobójstwo w więzieniu czy też w mieszkaniu.

Mimo zakazu władz samowolne rewizje trwają nadal. Hitlerowcy zabierają z mieszkań co się da. Za części nawet stosować przymus wywieszania na sklepach żydowskich tabliczek z zawiadomieniem, gdzie znajduje się... najbliższy sklep aryjski danej branży.

WIENIEN, 23.3. (Tel. wł.) — Kula urzędowa zaprzeczają pogłoskom o masowych samobójstwach w Wiedniu, twierdząc, że liczba za machów samobójczych nie wzrosła, a tylko 15 osób targnęło się na życie w związku z sytuacją polityczną Austrii. Zaprzeczają się również pogłoskom o aresztowaniu biskupów.

## Arcyksiążę w areszcie

WIENIEN, 23.3. (Tel. wł.) — Arcyksiążę Józef Ferdynand został osadzony w areszcie ochronnym za wyrażanie się w sposób oburzający o narodowym socjalizmie.

BERLIN, 23.3. (Tel. wł.) — Kanclerz Hitler wydał rozkaz stowarczenia flotyli dunajskiej w ramach

marynarki wojennej ze statków strażniczych na Dunaju.

## Goering przyjeżdża

WIENIEN, 23.3. (Tel. wł.) — Marszałek Goering przybędzie do Austrii jutro i wygłosi w kilku miastach przemówienia na temat polityki gospodarczej.

WIENIEN, 23.3. (Tel. wł.) — Burmistrz Wiednia Neubacher powołał do służby czynnej jedenastu b. strażaków, którzy w swoim czasie brali udział w krwawych walkach przeciw rządowi Dollfusa. W przemówieniu burmistrz podkreślił, że narodowy socjalizm podaje rękę wszystkim prawdziwym bojownikom(!) za swe przekonania w odróżnieniu od niecznych agitatorów, którzy pod maską przekonania myślą tylko o własnych interesach.

## Freudowi odebrano paszport

WIENIEN, 23.3. (Tel. wł.) — W sprawie rewizji w mieszkaniu znakomitego psychoanalityka, prof. Zygmunta Freuda, dodatkowo dowiadujemy się, że równocześnie przeprowadzono rewizję w mieszkaniu tym samym domu wydawnictwie psychoanalitycznym. Freudowi i jego małżonce odebrano paszporty. Podczas gdy pani Freud otwierała policjantom, przeprowadzającym rewizję, skrzynię, szuflady i szafy, 82-letni twórca psychoanalizy stał spokojnie obok i uspakajał zdenerwowanych domowników. Poza paszportami policja skonfiskowała całą znalezione gotówkę. Freud, który jeszcze nie wyzdrowiał całkowicie po prze-

prowadzonej niedawno operacji podniebienia, znowu od kilku dni nie opuszcza łóżka.

## Usuwanie przeciwników hitleryzmu

WIENIEN, 23.3. (PAT) — Z wiedeńskiej akademii rolniczej usunięto cały szereg profesorów, znanych przeciwników ruchu narodowo - socjalistycznego, a więc Rederbauera, legitymistę prof. Leszner-Spitzenberga, dalej profesorów Tilla, Amschtera, Wernera, rektorem na semestr letni mianowano prorektora profesora Kaserera.

## Erlich aresztowany

WIENIEN, 23.3. (Tel. wł.) — Z Wiednia donoszą, iż jedyny radny żydowski we Wiedniu dr. Jakob Erlich został aresztowany.

W ten sposób osadzono w więzieniu wszystkich bez wyjątku przywódców żydostwa austriackiego.

## 5 strzałów do dzierżawcy pensjonatu w Zakopanem

ZAKOPANE, 23.3. — W pensjonacie „Bristol” rozegrało się krwa we zajście.

Dzierżawca pensjonatu dr. Dec zauważył, że służba pije wódkę. Polecił więc przerwać libację i zabrać się do pracy. Na tym tle doszło do kłótni, w czasie której portier, 33-letni Władysław Janowicz, dobytej rewolweru i strzelił do dr. Deca pięciokrotnie.

Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Za mordercę, który zbiegł w góry w kierunku Giewontu, policja wyszukała pościg.

## Polsko-litewski pakt nieagresji

(Dokończenie ze str. 1-ej)

ka manifestacji, które były zlikwidowane przez policję. Aresztowano szereg osób.

## Nie będzie zmiany rządu

BERLIN, 23.3. (PAT). Z Kowna donoszą: Urzędowo stwierdzają tu, że urlop premiera Tubelisa, który od 19 stycznia przebywa na kuracji w Szwajcarii, przedłużony został do 19 kwietnia. Zastępcą jego pozostaje nadal minister komunikacji Staniskauskas. Zastępcą Tubelisa na stanowisku ministra finansów będzie Endreseonas. W ten sposób upadają wszelkie pogłoski i kombinacje o rzekomej dymisji rządu litewskiego.

## Protest polski w Paryżu

PARYŻ, 23.3. (PAT). Ambasador R. P. w Paryżu przesłał w dniu dzisiejszym do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych notę protestującą przeciwko tendencyjnemu stanowisku, zajętemu przez znaczną ilość organów prasy francuskiej odnośnie do ostatniej fazy stosunków polsko-litewskich.

## Franciszek Charwat

Nowo mianowany minister upomocniony i poseł nadzwyczajny Rzeczypospolitej na Litwie, Franciszek Charwat, urodził się 12 kwietnia 1881 r., wszedł do polskiej służby dyplomatycznej 1 lutego 1919 r. jako konsul w Berlinie. Następnie pracował w Bytomiu w związku z akcją plebiscytową na Śląsku.

Następnie został kierownikiem wydziału konsularnego przy poselstwie polskim w Charkowie, po czym w r. 1922 kierował tymże poselstwem. W r. 1924 mianowany posłem w Tallinie, przechodził w r. 1928 na takie stanowisko do Helingforsu. Od 1 stycznia 1936 r. jest posłem R. P. w Rydze.

Posel Charwat, który przeszedł wszystkie placówki w krajach bałtyckich, uchodzi za jednego z najlepszych znawców spraw polityki tego rejonu.

## Kazimierz Szkirpa

Nowomianowany poseł litewski w Warszawie p. Kazimierz Szkirpa urodził się 18 lutego 1895 r. w pow. birzańskim. Ukończył akademię sztabu generalnego w Belgii. Jest on pułkownikiem rezerwy. Od 1916 — 1928 r. był w służbie czynnej w armii litewskiej. Od 1928 — 1937 r. pełnił funkcje atłache wojskowego w Berlinie. W r. 1937 został mianowany stałym delegatem Litwy przy liście narodów.

# Stan wyjątkowy w północnej Palestynie

## Osiedle żydowskie zaatakowane przez arabów. — Wybuch bomby w Haifie

JEROZOLIMA, 23 marca. — W szpitalu zmarł wskutek odniesionych ran, żyd polski Natan Zylbersztajn, jeden z najlepszych przewodników w Palestynie. Liczył on 40 lat. Zylber-

szztajn został ciężko ranny w m. styczniu r. b. podczas napadu terrorystów arabskich na autobus.

HAIFA, 23 marca. (PAT). — Wczoraj wieczorem w centrum

miasta w Haifie, rzucono bombę, która zraniła dwóch arabów i jednego żyda. Sprawcy czynu zdołali zbiec.

LONDYN, 23 marca. (PAT). — Położone w odludnej okolicy, w

pobliżu granicy libańskiej, osiedle żydowskie, zostało wczoraj zaatakowane przez liczną bandę arabów. Mieszkańcy osiedla chwycili za broń, stawiając zaciety opór. Po dłuższej walce napastnicy zostali odparci. Jeden żyd został zabity i jeden ranny. Straty wśród arabów są przypuszczalnie znacznie większe. — Osiedle to zostało utworzone dopiero w końcu ubiegłego tygodnia i nie posiada jeszcze nazwy.

JEROZOLIMA, 23 marca. — (PAT). — W północnej Palestynie wprowadzono stan wyjątkowy. Od zachodu słońca do wschodu, ruch uliczny w miastach i na drogach, ulega ograniczeniom. Władze rozpatrują projekt rozpostarcia na całej północnej granicy Palestyny zasieków z drutu kolczastego.

## Litwa--Niemcy

Współpracownik ekonomiczny paryskiego dziennika radykalnego „Republique” publikuje artykuł o zagadnieniu polsko-litewskim na tle interesów Niemiec.

Stwierdza on, że Litwa od kilku lat żyła z Niemcami w prawdziwym stanie wojny ekonomicznej. W sierpniu 1936 r. układ położył kres tej wojnie i pozwolił na poprawę stosunków gospodarczych niemiecko-litewskich.

W roku 1928 Rzesza miała w swoich rękach przeszło połowę handlu zagranicznego Litwy. W 1937 r., mimo odpreżenia politycznego, wynikającego z układu z 1936 r., Niemcy są jeszcze dalekie od odzyskania pozycji, która straciły.

Litwa gospodarczo nie przedstawia więc wielkiej wartości dla Niemiec. Anglia, która dzisiaj zajmuje pierwsze miejsce w handlu zagranicznym Litwy, jest silniej zainteresowana, niż Niemcy tym, co się dzieje nad Bałtykiem.

Również i handel niemiecko-litewski doznał redukcji. Na podstawie statystyki można stwierdzić, że udział Niemiec w przywozie litewskim zmniejszył się, podczas gdy udział ich w eksporcie litewskim zwiększył się. Ta niewspółmierność spowodowana jest dewaluacją „lata” w 1936 r., który zredukował zakupy Litwy w Niemczech a powiększył sprzedaż tego kraju.

Ta sama sytuacja zachodzi w handlu między Rzeszą a Estonią, gdzie również stwierdzamy, że udział Niemiec w imporcie tego kraju bałtyckiego zmniejszył się o 30 proc. 1928 r. do 25 proc. w 1937 r.

Widać tedy, że handel niemiecki przechodzi w krajach bałtyckich ewolucję w przeciwnym kierunku, niż w krajach naddunajskich i bałtyckich. Nad Bałtykiem wpływy Rzeszy zmniejszają się, nad Dunajem — wzrastają.

## Ameryka wstrzymała sprzedaż helu dla Niemiec

NOWY JORK, 23.3. (Tel. wł.). — Rząd amerykański wydał nakaz wstrzymania ładowania na statek 19 milionów 900 tys. stóp sześć niezapalającego się gazu helium, który został zakupiony przez rząd niemiecki dla wypełnienia nowowyprowadzonego sterowca w Friedrichshafen.

Niemcy wprowadzie udzieliły gwarancji, że zakupiony gaz nie będzie służył dla celów wojskowych, dzięki czemu zgodnie z ustawą sprzeda no im w Ameryce hel, lecz w związku z wydarzeniami w Austrii, jak pisze „News Chronicle” panują przekonania, że Niemcy zamierzają zakupiony hel magazynować i przechować w rezerwie.

## SYTUACJA NA FRONCIE W HISZPANII



Czarna linia wyobraża podział kraju na powstańczy i rządowy, przy czym, jak widać, grozi odcięcie Barcelony od Walencji.

# Zajścia na politechnice

## Oenerowcy bili studentów-żydów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w południe w hallu politechniki warszawskiej odbył się wiec, zorganizowany przez studentów z pod znaku ONR.

Wiec zwołany został dla mówienia ostatnich wydarzeń politycznych. Po szeregu przemówień zebra ni zaczęli wznosić głośne okrzyki w rodzaju „Precz z żydami”;

„Śmierć żydom” itd., a następnie zabrali się do usuwania siłą studentów-żydów z gmachu politechniki.

W tym czasie w gmachu było ogółem 20 studentów żydów, którzy energicznie przeciwstawili się większej grupie napastników, a wyparci zostali na ulicę dopiero po stoczeniu walki.

W czasie zajścia kilku studentów-żydów zostało dotkliwie po-

bitych.

Po wyjściu na ulicę uczestnicy wiecu usiłowali zorganizować pochód i demonstrację. Zjawił się jednak silny oddział policji, który wezwał demonstrantów do natychmiastowego rozejścia się.

Dzięki energicznej akcji policji nie doszło do żadnych zajść ulicznych.

# Ordynacja wyborcza dla 6 miast

w ogniu krytyki lwowskiego okręgu związku legionistów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach parlamentarnych duże wrażenie wywarło wczorajsze sprawozdanie, otrzymane ze Lwowa z wieczoru dyskusyjnego lwowskie-

go okręgu legionistów, na którym prof. BIGO wygłosił referat o rządowym projekcie ordynacji wyborczej dla 6 miast, W TEJ LICZBIE ŁODZI. Referat oświetlił krytycznie podstawowe zasady projektu i

zaatakował pomysł wprowadzenia do systemu powszechnego głosowania kurii wyborczych w postaci grup gospodarczych i zawodowych. Referent wypowiedział się kategorycznie przeciwko systemowi głosowania na t. zw. listy związane. System taki może być, jego zdaniem, dopuszczalny w wyborach politycznych.



W dyskusji nad referatem zwrócić uwagę należy na dwa głosy. Prezydent miasta poseł OSTROWSKI na zasadzie liczb statystycznych dowodził, że gdyby dokonano wyborów według zasad projektu, żywił polski byłby w samorzędzie lwowskim osłabiony. Mec. Dwernicki w dyskusji oświadczył się przeciwko podziałowi miast na okręgi wyborcze, domagając się powrotu do galicyjskiego systemu wyborczego, kiedy w całym mieście głosowano na te same listy kandydatów. System taki zaleca mówca zarówno dla Lwowa, jak dla Łodzi i innych miast.

## Milionowa kradzież w mieszkaniu dyplomaty

CZERNIOWCE, 23.3. (PAT) — Do willi b. dyplomaty rumuńskiego — Aleksandra Beldiman w Darste koło Braşowa dostali się włamywacze, którzy ogolili 16 pokoiów. Łupem złodziei padły kosztowne dywany, sztaby złota i srebra, skrzynia pełna złotych orderów, otrzymanych przez dyplomatę w ciągu 40-letniej pracy i inne rzeczy ogólnej wartości 10 milionów lei.

## Anschluss celnego

Towary austriackie w Niemczech bez cła

Minister finansów Rzeszy wydał zarządzenie, na podstawie którego towary austriackie będą przywożone do Niemiec z dn. 26 b. m. bez cła.

W praktyce procedura będzie wyglądała w ten sposób, że na granicy celnej niemiecko-austriackiej towary austriackie będą poddawane, jak i dotych-

czas, odprawie celnej, jednak przy zastosowaniu do nich zwolnienia od opłat.

Zaznaczyć należy, że zwolnione od cła będą tylko towary, wyprodukowane względnie przetworzone w Austrii. Towary obce, przychodzące z Austrii, oraz towary tranzytowe będą cłone, według dotychczasowej taryfy.

## Krwawe starcia w Wielkopolsce między endekami i ludowcami

Z Poznania donoszą o krwawych starciach pomiędzy przedstawicielami Str. Ludowego i członkami Str. Narodowego. Zajście takie miało miejsce w powiecie czarnkowskim w dniu 20 b. m., gdzie na zebraniu, zwołane przez Str. Ludowe przybyła grupa około 70 osób z mieczkami w klapach, sforsowała wejście na salę i napadła na wchodzących ludowców. Zebranie trzeba było przenieść do innego lokalu. Po mimo to i tam doszło do bójek.

64-letni włościanin Andrzejewski został ciężko ranny łonem w głowę; kilkanaście osób zostało rannych. Atakujący wśród okrzyków „Niech żyje Str. Narodowe!” i śpiewając „Hymn Młodych” opuścili salę. Zajście to rozegrało się w miejscowości Stoików.

Jak mówią w innych miejscowościach Wielkopolski w ub. niedzielę dochodziło do podobnych zajść o mniej burzliwym przebiegu

**Wiadomości bieżące**

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i Łobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

**UZGADNIAC NAZWY FIRM.** — Wydział przemysłowy zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że na mocy przepisów obowiązujących prawa przemysłowego — właściciele firm, zakładów handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych itp. winni uzgodnić tytuły swych firm zewnętrznie i wewnętrznie. Firma przedstawiona na szyldzie musi odpowiadać tekstowo firmie na pieczęci, na blankietach itp. dokumentach handlowych.

**CAPITOL**

Dzisiaj i dni następnych!

Znow zachwyca i wzrusza czarem pieśni i grą wielka artystka i śpiewaczka **Jeanette Mac Donald** w arcyfilmie p. t. **„Motyl Hiszpański”**

Reżyseria: Robert Leonard

Współudział biorą: **Warren William i Allan Jones**

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

**K. I. Z.**

**UNIwersytet Wykładów Powszechnych**

Wykłady w piątek, dnia 25 b. m.: godz. 9 wiecz. DR. G. THONOWA, n. t. „Urok wiecznego piękna i wysokej kultury” (Wrażenie ze Szwajcarii, sala gimnazjum Jasznońskiej, ul. Poludniowa 18.

Wykłady w sobotę, dnia 26 b. m.: godz. 8 m. 30 wiecz. RED. ST. GELBART, n. t. „Habima”, Al. Kościuszki 10.

godz. 8.30 wiecz. MGR. A. RASSIN, n. t. „Pierwiastki piękna w naturze i twórczości człowieka”, Ul. Kilińskiego nr. 86.

godz. 8.30 DR. J. FRIEF n. t. „U źródeł żydowskiej świadomości narodowej” (Powstanie), Ul. Piotrkowska nr. 120.

Wykłady w niedzielę, dnia 27 b. m.: godz. 5 m. 30 po poł. Prof. I. SZELUBSKI, n. t. „Darwinizm w świetle nowoczesnej biologii”, Piotrkowska nr. 111.

godz. 8 m. 30 wiecz. Dyr. A. PERELMAN, n. t. „Prawdy i fałszy teorii ras”, Al. Kościuszki 21.

godz. 8 m. 30 wiecz. Mgr. J. ROZENBERG n. t. „Bakterie szkodliwe i pożyteczne”, ul. Żeromskiego 31.

**Dzisiaj plebiscyt w „Casanovie”**

**Wyniki będą ogłoszone w nocy**

W „Casanovie” dzisiaj wieczór najpiękniejszej pani. Która z łodzianek zdobędzie ten zaszczytny tytuł? Która z pań otrzyma największą ilość głosów? Zdecyduje o tym powszechny plebiscyt publiczności.

Cała elegancka Łódź została poruszona tym oryginalnym kandydatury, toczą się namiętne dyskusje. Nie ulega wątpliwości, że ilość głoszących będzie rekordowa. Świadczy o tym olbrzymie zainteresowanie plebiscytem, które niewątpliwie wzrosło jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego. A wieczorem wszyscy głosujemy! Wyniki będą ogłoszone po zakończeniu plebiscytu.

**„Nie daje się jałmużny!”**  
**W końcu bież. miesiąca znikną z ulic żebracy**  
**Odezwa T-wa przeciwżebraczego do mieszkańców Łodzi**

Łódzkie towarzystwo przeciwżebracze przechodzi do pracy realnej. Dom dla żebraków pod zbiornię, dom dla starców oraz dwa domy noclegowe towarzystwo postawiło na poziomie odpowiadającym przeznaczeniu.

W końcu bieżącego miesiąca z ulic Łodzi znikną żebracy i żebraczki, znajdujące miejsce w zbiorniu, przy ul. Kątnej 10.

Tym zasadniczym kwestiom o tak doniosłym dla Łodzi znaczeniu, poświęcone zostało wczoraj

szere posiedzenie zarządu towarzystwa. Omówiono kwestię werbowania członków, sprawy organizacyjne oraz budżet, który określony został ogólną kwotą 175 tysięcy złotych.

Na posiedzeniu powołano patronat, w skład którego wchodzi pp.: FRYZE, K. CHADZYŃSKI, pastor KOTUŁA, prezes RAABE, GERBICH, prezes syndykatu dziennikarzy red. CZESŁAW GUMKOWSKI oraz naczelnik T. WISŁAWSKI w charakterze przewodniczącego.

Aktywną swą działalność towarzystwo rozpocznie w dniu 31 marca r. bież.

W związku z rozpoczęciem akcji werbowania członków, przygotowano specjalne tabliczki członkowskie, które wywieszane będą u wejść do domów, zakładów i sklepów, a stwierdzające, że w tych domach i zakładach nie udziela się jałmużny, bo właściciele zakładów, sklepów, domów czy mieszkań są członkami towarzystwa przeciwżebraczego i opłacają składki na rzecz zwalczania żebractwa.

Z racji rychłego już rozpoczęcia akcji w terenie zarząd towarzystwa przeciwżebraczego postanowił wydać odezwę do mieszkańców m. Łodzi, która m. in. mówi:

„Obywatelu! Łódź jest dotknięta klęską żebractwa. Masy żebraków miejscowych i napływowych w rozmaitych sposób wyludniają datki w mieszkaniach i na ulicy. Mieszkańcy Łodzi rozdają żebrakom olbrzymie sumy, nie mając nad ich zużyciem żadnej kontroli.

Tego nadal tolerować nie wolno. Żebrakom należy wypowiedzieć walkę, a pieniądze, przeznaczone na ofiarę, powierzyć organizacji, która otacza opieką potrzebujących pomocy, a żebraków zawodowych umieszcza w odpowiedniej instytucji. Aby zmobilizować do tej walki siły społeczeństwa, powstało w Łodzi towarzystwo przeciwżebracze.

Obywatelu! Jeżeli chcemy, aby pozbawieni środków do życia bezrobotni i kaleki otrzymali godną i potrzebną im pomoc, aby dane przez was ofiary, zużyte zostały we właściwy sposób, aby wspólnym wysiłkiem powstały domy dla starców, kalek i bezdomnych, to pamiętajcie, że Waszym obowiązkiem jest zapisać się natychmiast na członków towarzystwa przeciwżebraczego. Rozpoczęta przez towarzystwo akcja przy Waszej pomocy uwolni mieszkańców m. Łodzi od natrętnych żebraków i da możliwość udzielenia pomocy i opieki tym, którzy na to zasługują i mają prawo tej pomocy wymagać od społeczeństwa. Zapisy przyjmuje i informację udziela towarzystwo przeciwżebracze w Łodzi, ul. Kątna nr. 10 codziennie w godzinach od 9 do 14-ej, zaś do 1 kwietnia w lokalu wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej nr. 11, pokój nr. 39”.

Odezwę podpisali: wiceprezydent m. Łodzi K. Kozłowski i plk. Vogel.

**„Tabarin”**

**Dzisiaj WESOŁY CZWARTEK**

Ostatnie występy **Deli Lipińskiej**

Moc niespodzianek

**Dalsza inspekcja agend magistratu**

P. wojewoda Hauke-Nowak zlustrował roboty w parkach

W dniu wczorajszym w godzinach rannych pan wojewoda łódzki AL. HAUKE-NOWAK przeprowadził czwartą z kolei inspekcję agend zarządu miejskiego w Łodzi. Inspekcja objęła wydział plantacji miejskich przy ul. Żeromskiego oraz parki miejskie.

W biurach wydziału plantacji miejskich nac. p. ROGOWICZ przedstawił panu wojewodzie plan prac tegorocznych, jakie zarząd miejski przeprowadzić ma na plantacjach miejskich, informując szczegółowo o technicznej stronie tych prac. Pan wojewoda zwrócił uwagę na stosunkowo słabe jeszcze zadrzewienie ulic, oraz brak ochrony nad parkami prywatnymi, co w konsekwencji powoduje częste niszczenie przez właścicieli drzewostanów, tak niezbędnych w przemysłowej Łodzi rezerwuarów zieleni i czystego powietrza.

Również poświęcił pan wojewoda specjalną uwagę ogródkom działkowym, stwierdzając, że ilość ogródków działkowych oraz ich rozmieszczenie nie odpowiada potrzebom dzielnic miejskich. W następstwie tych faktów pan wojewoda polecił przestudiować możliwość założenia ogródków działkowych w dzielnicach zaniedbanych pod względem zazielenienia, a w pierwszym rzędzie na Widzewie, Bałutach i Chojnach.

W końcu pan wojewoda zwrócił uwagę na niszczenie

drzew w parkach lub na ulicach przez przechodniów, a w szczególności młodzież, polecając wobec winnych wyciągać najsurowsze konsekwencje.

Po konferencji pan wojewoda w towarzystwie p. prezydenta miasta M. GODLEWSKIEGO i naczelnika p. ROGOWICZA dokonał inspekcji robót, prowadzonych w parku im. ks. Poniańskiego i im. Marszałka J. Piłsudskiego na Polesiu Konstantynowskim oraz zwiędził niedawno zakupiony przez zarząd miejski park Julianowski i park Anstadta.

**Porządki wiosenne w Łodzi**  
**Domy muszą być utrzymywane w porządku.**  
**Polewanie jezdni i chodników**

W związku z nastaniem okresu wiosennego łódzki starosta grodzki dr. H. MOSTOWSKI wydał wczoraj zarządzenie w sprawie utrzymania należytego stanu sanitarnego w mieście. Zarządzenie p. starosty w szczególności zwraca uwagę, aby bramy, podwórza, jak i klatki schodowe utrzymywane były w należyłym porządku. W domach mieszkalnych ustępy i śmietniki pod względem czystości nie mogą pozostawiać nie do zyczenia, a zwłaszcza śmietniki muszą być szczególnie zamknięte, a nieczystości z nich w porę wywożone.

Domy, które swym stanem

szpecą estetyczny wygląd ulicy, muszą być odnowione. Do należytego stanu muszą być doprowadzone płoty i parkany.

W porządku muszą być również utrzymywane jezdnie, chodniki i ścieki ulic, oraz rynki i place targowe. Wygląd budek i straganów na rynkach, ulicach i placach winien być estetyczny.

Sklepy, restauracje, domy kąpielowe, hotele winny być utrzymywane w należytej czystości.

Wreszcie zarządzenie przypomina właścicielom domów i dozorcom, że jezdnie i chodniki muszą być polewane przynaj-

mniej trzy razy dziennie, mianowicie po raz pierwszy pomiędzy godz. 6 a 7, poraz drugi pomiędzy godziną 11 a 12 i po raz trzeci — tylko jezdnie pomiędzy godz. 17 a 18.

Ponadto p. starosta grodzki zwrócił się do stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, by gospodarze wydali swym dozorcóm zlecenie polewania drzewek i trawników, znajdujących się przed poszczególnymi domami. Przyczynia się to bowiem do podniesienia wyglądu estetycznego miasta.

Wszelkie wykroczenia w dziedzinie wydanego zarządzenia będą karane.

**Komitet rozbudowy miasta**  
**przystąpił do rozdziału pożyczek**

Kredyt na budowę gmachu W.W.P. i domy robotnicze

W dniu wczorajszym odbyło się w magistracie posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, celem podziału kredytów budowlanych, jakie przyznał ekonomiczny komitet przy radzie ministrów, za pośrednictwem B. G. K., dla Łodzi.

Ogółem, jak wiadomo, przyznano w tym roku Łodzi 1,600 tys. złotych.

Posiedzeniu komitetu rozbudowy przewodniczył w zastępstwie prez. GODLEWSKIEGO naczelnik wydziału technicznego magistratu, inż. RYBOŁOWICZ.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia komitetu przysłapano do sprawy rozdziału kredytów pomiędzy zgłoszonych petentów. Sprawę tę załatwiono w ten sposób, że ustalono globalny kontyngent dla poszczególnych kategorii

budowy, t. zn. przede wszystkim drobne budownictwo dla powiatu, dla drobnego budownictwa dla Łodzi.

Dla osób pracujących umysłowo, neurasteników oraz cierpiących kobiet szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, zażyta na czczo rano, jest doskonałym, szybko i przyjemnie działającym środkiem oczyszczającym żołądek i jelita.

niectwa w mieście, dla remontów względnie instalacji kanalizacyjnych oraz budownictwa blokowego.

Następnie rozpatrzono podanie wolnej wszechnicy polskiej.

Komitet zdecydował jednogłośnie ustosunkować się do sprawy tej najprzychylniej z tym, że kredyt, potrzebny na budowę gmachu wolnej wszechnicy Polskiej, udzieli Bank Gospodarstwa Krajowego z poza kontyngentu, przeznaczonego na

budownictwo dla Łodzi.

W związku z rozpatrywaniem sprawy rozdziału kredytów komitet rozbudowy zastanawiał się nad postulatem zarządu miejskiego w Łodzi wprowadzenia pewnych rygorów w udzielaniu kredytów, mających na celu dostosowanie wnoszonych budynków do wymagań i postulatów regulacji miasta.

W dalszym ciągu posiedzenia przewodniczący zaznaczał wszystkim członków komitetu o staraniach, czynionych przez zarząd miejski w uzyskaniu kredytów na budownictwo robotnicze.

Wszystkie te sprawy przekazane zostały komisji dla szczegółowego rozpatrzenia oraz przygotowania wniosków na plenarne posiedzenie komitetu. Komisja ta zbierze się w najbliższych dniach.

# Strajk dziewiarzy zakończony!

Jutro podpisany będzie układ zbiorowy dla pracowników tramwajów

W dniu wczorajszym został zlikwidowany w Łodzi trwający od dłuższego czasu strajk w przemyśle dzianym - fantazyjnym.

Na konferencji w inspektoracie pracy, strony osiągnęły porozumienie i podpisana została umowa zbiorowa, która reguluje w jednolity sposób płace, dotąd bardzo rozbieżne. Przeciętą podwyżką waha się w granicach od 10—30 proc.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w ministerstwie opieki społecznej obustronna konferencja przedstawicieli przemysłu kotonowego i przedstawicieli związków zawodowych robotniczych. W konferencji wezmą również udział przedstawiciele inspekcji pracy.

Konferencja ma na celu podjęcie ostatecznych już prób polubownego załatwienia sporu i zawarcie układu zbiorowego.

Gdyby próby te zawiodły, ministerstwo wyznaczy komisję rojemczą z ramienia rządu, której orzeczenie będzie bezapelacyjne.

Jak donosiliśmy, związek zawodowy pracowników piekarskich wystosował do inspekcji pracy memoriał, w którym domaga się uwzględnienia przez pracodawców szeregu postulatów, a między innymi przestrzegania umowy zbiorowej godzin pracy i wysokości stawek. W związku z tym, inspektor pracy wyznaczył na nadchodzący poniedziałek obustronną konferencję.

W dniu wczorajszym odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla robotników - pudełkarzy. Rokowania obejmują robotników zatrudnionych w blisko 70 fabrykach pudełek.

Wczoraj osiągnięto już częściową porozumienie, dalszy ciąg konferencji 25 b. m.

Odbyła się wstępna konferencja otulająca w inspektoracie pracy w celu zawarcia układu zbiorowego dla pracowników fryzjerskich. Konferencja ta nie doprowadziła do porozumienia.

Konferencja ponowna wyznaczona została na 29 b. m. Równocześnie odbyły się narady zarządu w związku pracowników fryzjerskich i postanowiono poczynić przygotowania do strajku, który ma być proklamowany w razie nieosiągnięcia porozumienia.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy inż. Wyrzykowskiego odbyła się konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla pracowników tramwajowych.

W wyniku kilkugodzinnych debat przedstawiciele dyrekcji wyrazili zgodę na zmodyfikowane żądania pracowników i w rezultacie ustalono wytyczne układu zbiorowego.

Ponowną konferencję wyznaczoną na piątek, dnia 25 b. m. i na konferencji tej nastąpi ostateczne podpisanie układu zbiorowego.

W dniu wczorajszym na konferencji w inspektoracie pracy został zlikwidowany strajk czeladników szewskich.

Szewcy uzyskali 5 proc. podwyżki oraz zawarta została umowa zbiorowa, która obowiązywać będzie do 1 kwietnia 1939 r.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, w kwiecie wieku, nasza najukochańsza córka

B. P.

**LILI CIESIELSKA**

Pogrzeb odbędzie się dziś, w czwartek, dn. 24. marca 1938 r. o g. 1 pp. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych **Rodzice, brat, bratowa i rodzina**

## Pożar przy ul. Cegielnianej 3

Panika wśród lokatorów. — Straty wynoszą 10.000 złotych

Wczoraj wczesnym rankiem w domu mieszkalnym 4-piętrowym S. Rogozińskiej przy ul. Cegielnianej 3, wybuchł pożar, który wywołał wielkie wrażenie w tej gęsto zaludnionej części naszego miasta.

O godz. 5,14 centrala straży ogniowej otrzymała pierwszą wiadomość o groźnym pożarze. Na miejsce niezwłocznie wyruszyły plutony IV, VI i VIII.

W chwili przybycia straży stało już w ogniu całe poddasze 4-piętrowego budynku w poprzecznej oficynie. Wśród zbudzonych licznych lokatorów powstała panika. Zaczęli oni uciekać klatkami schodowymi z zagrożonych mieszkań, ratując swój cenniejszy dobytek.

Lewe i prawe skrzydło frontowego budynku oraz niżej położone piętra były poważnie zagrożone, to też zaczęto energiczną obronę tych punktów. Przybyły jeszcze 2 plutony.

Walka z szalejącym żywiołem toczyła się z 3 punktów — od ulicy Piotrkowskiej, Cegielnianej i od wewnątrz podwórza.

Po 2 godzinach sytuacja została całkowicie opanowana. Straż powróciła do swych remiz, a na miejscu pozostał jeden pluton, który przez godzinę dogaszał zgłiszcząca. Poddasze uległo spaleni na

prześcierni 100 metrów kwadratowych. Szereg mieszkań na III piętrze zostało zalanych wodą. Najbardziej ucierpiało mieszkanie p. Kapitulnika. Straty ogólne obliczane są na około 10.000 zł.

Jak ustalono pożar powstał wskutek tego, że belka stropowa na

poddaszu wprowadzona była do przewodu kominowego. (li)

O godz. 18 wezwano straż ognia do pożaru przy ul. Żwirki 11. Palilo się w mieszczącej się tam fabryce „Dobrzyński i Pacanowski”. Pożar szybko ugaszono.

W dniu 19 marca 1938 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł w Grenoble (Francja) przeżywszy lat 35 nasz najukochańszy syn i brat

B. P.

**Leon Rozencwajg**

Inżynier

i tamże pochowany został.

O bolesnym tym ciocie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w nieutulonym żalu

**Ojciec, siostry, brat i rodzina**

Głęboko dotknięta przedwczesną śmiercią członkini naszego Zarządu

**b. p. LILI CIESIELSKIEJ**

wyraża szczerego współczucia składa Rodzinie

„MŁODE W. I. Z. O.”

## „Dni przeciwgruźlicze” w Łodzi

Wczoraj odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu wojewódzkiego

W czasie od 14 kwietnia do 19 maja r. b. pod protektoratem Pana Prezydenta R. P. i przy czynnym poparciu sfer rządowych, samorządowych oraz przy współdziałaniu wybitnych przedstawicieli społeczeństwa odbędzie się w całej Polsce „Dni przeciwgruźlicze”.

W tym celu tworzą się komitety wojewódzkie i lokalne, których zadaniem jest szeroka akcja propagandowa w celach walki z gruźlicą i uświadamianie mas o konieczności tej walki.

W związku z tym wczoraj odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie wojewódzkiego komitetu „Dni przeciwgruźliczych” w Łodzi. Przewodniczył zebraniu wiceprezydent m. Łodzi p. Antoni PA-CZEK, który na wstępie wygłosił przemówienie, wyjaśniające oraz precyzujące zadania i cele organizowanych „Dni przeciwgruźliczych” oraz o skuteczności walki z gruźlicą.

Spotęgowanie walki z gruźlicą jest szczególnie ważne w dobie przeżywanego kryzysu gospodarczego, który powoduje obniżenie poziomu życia szerokich warstw społeczeństwa, co stwarza tym większe niebezpieczeństwo szerzenia gruźlicy. Walka z gruźlicą da-

je pożądaną rezultaty. Cel tedy jej jest uzasadniony.

Po przemówieniu p. wiceprezydenta Pączka dr. H. RAJTEROWSKI złożył sprawozdanie z kampanii „Dni przeciwgruźliczych” w Łodzi z roku ubiegłego, po czym przystąpiono do wyboru członków komitetu honorowego i komitetu wykonawczego „Dni przeciwgruźliczych”.

## Gaz dla Pabianic i Zgierza

dostarczać będzie w przyszłości gazownia łódzka

W dniu wczorajszym w urzędzie wojewódzkim odbyła się wielka konferencja, poświęcona sprawie nowych inwestycji w przemyśle gazowniczym naszego województwa.

Obradom przewodniczyli kolejno pp. naczelnik wydziału samorządowego JELLINEK i naczelnik wydziału przemysłowego, inż. GLOGOWSKI. Oprócz tego w obradach wzięli udział delegat ministerstwa przemysłu i handlu, inż. KRZYSZKIEWICZ. Obecni byli także przedstawiciele gazowni, znajdujących się na terenie wojewódz-

Następnie powołano prezydium komitetu honorowego z pp. wojewodziną Hauke - Nowakową, dowódcą CK gen. Thommea, biskupem Jasińskim i in. na czele oraz wybrano komitet wykonawczy, na czele którego stanął naczelnik dr. Salak.

Powołano także szereg sekcji, jak: prasowo - propagandową, szkolną odczytową i zbierki.

W wyniku obrad i dyskusji nad referatem inż. Gundlacha, powzięto szereg uchwał, zmierzających do rozbudowy urządzeń gazowni na obszarze łódzkiego województwa.

M. in. postanowiono wybudować rurociągi od gazowni łódzkiej do Zgierza i Pabianic, celem umożliwienia mieszkańcom prowincji łódzkiej korzystania z gazu zarówno dla celów oświetleniowych, jak i przemysłowych.

## Zawieszenie stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego

Przy ulicy Rzgowskiej 24 mieściła się centrala Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego na całą Polskę.

W siedzibie stowarzyszenia znajdowała się biblioteka, świetlica i drukarnia.

Stowarzyszenie rozpowszechniało różne broszury i sprowadzało z zagranicy wydawnictwa i płyty gramofonowe.

Kierownik stowarzyszenia kilkakrotnie odpowiadał już przed sądem starościńskim, który wyznosił za każdym razem orzeczenia skazujące za szerszenie literatury o charakterze bluźnierczym i bezbożnym. Ze względu na tę działalność stowarzyszenia łódzkie władze starościńskie postanowiły zawiesić jego działalność.

Wczoraj po przeprowadzeniu w lokalu stowarzyszenia rewizji, w trakcie której zakwestionowano szereg wydawnictw i płyt gramofonowych, lokal został zamknięty i opieczetowany. (li)

## Śmierć robotnika uderzonego korbą dźwigu

Wczoraj około godziny 11 rano w zakładach firmy Ludwik Geyer wydarzył się wypadek, którego ofiarą padł robotnik, 65-letni Ludwik RÓŻYCKI (Kańska 15).

Różycki zatrudniony był przy dźwigu towarowym, uruchamianym przy pomocy ręcznej korby, która w pewnej chwili uderzyła go w głowę. Różycki runął na podłogę nieprzytomny.

Przeniesiono go do ambulatorium fabrycznego, dokąd wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził zgon Różyckiego.

Na miejsce zjechali przedstawiciele władz. (li)

## Więcej o miliard papierosów

Jak wynika z ostatnich danych, w roku ubiegłym wyprodukowano 302 mln. sztuk papierosów, podczas gdy w r. 1936 zbył papierosów na terenie całej Polski wyrażał się cyfrą 6,219 mln. sztuk.

## Nowości wydawnicze

W. JASNY: „ŻYDOWSKI RUCH ROBOTNICZY W ŁODZI”

Na półkach księgarskich ukazała się nowa, niezwykle ciekawa książka w języku żydowskim, a mianowicie rozprawa W. Jasnego p. t. „Żydowski ruch robotniczy w Łodzi”. Mało jest na ogół książek, któreby w syntetyczny sposób, na podstawie ściśle historycznych dokumentów oddawały dzieje ruchu robotniczego w naszym mieście, a zwłaszcza historię tygodniowego ruchu robotniczego, posiadającego długą i chlubną tradycję.

Zródłowa praca W. Jasnego, oparta na materiale archiwalnym, na rozrzuconych po czasopiśmie artykułach, wreszcie na licznych broszurach, wydanych na ten temat i wspomnieniach działaczy robotniczych — jest cennym przyczynkiem do dziejów Łodzi, stolicy pracy polskiej.

## PRZEJAZDY INDYWIDUALNE

do

**Londynu  
Paryża  
Czechosłowacji  
Palestyny  
Niemiec**

załatwia najszybciej

**Wagons - Lits || Cook**

Piotrkowska 68, tel. 170-70

## CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Film, o którym mówi  
CAŁA ŁÓDŹ!

2-gi TYDZIEŃ  
WIELKIEGO SUKCESU!

Najpopularniejsza  
gwiazda ekranu

**Danielle  
Darrieux**

w filmie obyczajowo-  
społecznym

**Zawiniłam!...**



# Życie gospodarcze w głośniku radiowym

Każdy rozumny kupiec i przemysłowiec — radiosłuchaczem

Nigdy bowiem życie gospodarze tak ściśle nie było zespolone z głośnikiem radiowym, jak w obecnym okresie. Aktualne zadania gospodarcze, notowania giełd towarowych i walutowych, doniesienia z zagranicznych rynków, enuncjacje kierowników polityki rządowej i wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego — wszystko to znajduje swe refleksy na antenach radiowych.

Łódź, pierwsze po stolicy miasto w Polsce, w programach radiowych zaczyna zajmować co-

raz poważniejsze miejsce. Działalność programowa rozgłośni łódzkiej uległa ostatnio wydatnemu wzmoczeniu, przy czym charakter przemysłowo-handlowy naszego miasta znajduje w tych programach poważne uwzględnienie.

Kupiectwo łódzkie w programach radiowych znajdzie pogańki gospodarcze, notowania giełdowe, enuncjacje o charakterze gospodarczym, a współpraca rozgłośni łódzkiej z samorządem gospodarczym i życiem gospodarczym Łodzi stanowi re-

kompensację należącego ujmowania i wydatnego uwzględnienia zagadnień ekonomicznych na antenie łódzkiej.

Poza tym zwrócić również należy uwagę na przemówienia przedstawicieli rządu, nadawane coraz częściej na radio.

Rząd szuka bowiem w dzisiejszym okresie — realizowania swych programów odbudowy gospodarczej — jak najwyższego kontaktu z szerokimi sferami społeczeństwa polskiego. Kontakt ten ułatwi każdemu kupcowi odbiornik radiowy, który połączy go niejako z szerokim światem, dając mu informacje o aktualnych zagadnieniach polityki ekonomicznej państwa, o koniunkturach na rynkach krajowych i zagranicznych, informację szybką, która często ostrzeże go i uchroni przed stratami w ostrej walce konkurencyjnej, jaką narzuca okres kryzysu gospodarczego.

To są niezaprzeczalne wartości radiofonii dla życia gospodarczego, dla każdego przemysłowca i kupca, który zdaje sobie sprawę z tego, że aby utrzymać się dzisiaj w walce o byt — trzeba iść z postępem, który reprezentuje radio.

## RADIO

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 11.15 Opera — poranek muzyczny dla liceów.
- 11.40 Utwory fortepianowe Scarlatti (płyty).
- 12.03 Audycja południowa.
- 14.00 Koncert życzeń.
- 15.10 Piosenki murzyńskie (płyty).
- 15.30 Wiadomości gospodarcze.
- 15.45 „Rozmowa muzyka z młodzieżą” — audycja.
- 16.15 Kerntopf-Romaskowa (fortepian) i Arnold Roessler (wielonczela).
- 16.50 Pogadanka aktualna.
- 17.00 O instytucje śląskim.
- 17.15 Mniej znane uwertury.
- 17.50 Poradnik sportowy.
- 18.15 Audycja wymienna.
- 18.40 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych.
- 19.00 Premiera słuchowiska „Obraz”
- 19.40 Koncert chóru dzieci (chłopcy).
- 20.00 Pogadanka aktualna.
- 20.10 Muzyka rozrywkowa.
- 21.45 Szkice literackie Ewy Szelburg Zarembiny.
- 22.00 Koncert stowrzenia miłośników dawnej muzyki.
- 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

### AUDYCE ZAGRANICZNE LONDYN (342)

- 21.15 Uwertura do „Śpiewaków norwimberskich” Wagnera, Suita na altówkę z orkiestrą Williama „Popołudnie Fauna” Debussy’ego, Fantazja romantyczna na skrzypce, altówkę i orkiestrę Beujamina.
- 22.50\*Symfonia B-dur Schumana.
- MIDDLE REG. (296)
- 21.00 Uwertura „Egmont” Beethovena, „Irmelin” Deliusa i Koncert wielonczelowy Haydna.
- NORTH REG. (449)
- 20.30 Kwartet smyczkowy F-dur Dwořzaka.

### KALUNDBORG (1250)

- 20.10 Symfonia D-dur Haydna, Koncert na klarnet Mozarta, Wariacje Hamerika i Taniec de Falli.
- PARYŻ (1648)
- 21.30 „Cyrylik sewilski” — opera Rossini’ego.

### BORDEAUX (279)

- 21.30 „Gwiazda” — opera Chabrier.
- LYON (463), KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571) i MEDIOLAN (368)
- 21.00 „Śpiewacy norwimberscy” — opera R. Wagnera.
- BUKARESZT (365)
- 20.15 „Don Juan” R. Straussa, Koncert fortepianowy A-moll Schumana i Symfonia C-moll Brahmsa.

### RZYM (420)

- 21.30 Recital skrzypcowy (Sonaty Beethovena i Francka, Drobne utwory)
- KONCERT DAWNEJ MUZYKI
- O godz. 22.00 transmituje Polskie Radio z sali konserwatorium warszawskiego koncert zorganizowany przez Stowarzyszenie miłośników dawnej muzyki. Program koncertu poświęcony jest w całości muzyce mistrzów dawnych: Rameau i K. F. E. Bacha utwory na klawesyn, Mozarta Divertimento na dwa klarnety i fagot oraz Beethovena Trio na fortepian, klarnet i wielonczelę.

# Teatr i muzyka

## Przez dziurkę w kulisach

Wczoraj przybył do Łodzi, powitany na dworcu przez komitet przyjęcia, zespół słynnej „Habimy”. Po powitaniu goście udali się do hotelu, aby wypocząć przed premierą „Uriela Acosty”. Przed przedstawieniem odbyła się uroczystość powitania, przemówienia i wręczenie kwiatów.

\*

P. Maria Dąbrowska, za naszym pośrednictwem, składa gorące podziękowanie wszystkim tym, którzy w dniu jej jubileuszu 55-letniej pracy scenicznej okazali dowody życzliwości, uznania i sympatii, a więc przede wszystkim J. W. P. wojewodzie, pp. prezydentem miasta, radzie miejskiej, zarządowi miasta, syndykatom dziennikarzy, redakcjom prasy, dyrekcji teatru oraz publiczności. (j)

### TEATR POLSKI

Główna sztuka Sheryffa „Kres wędrowki”, którą uświetniają występy mistrza Józefa Węgrzyna, dana będzie dziś o godz. 20.30.

### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 20.15 komedia Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni!”.

### TEATR W FILHARMONII

Dziś po raz bezwzględnie ostatni po cenach ulgowych „Komediant”. Początek o godz. 21.30.

### „HABIMA”

Po entuzjastycznym przyjęciu, jakie podczas wczorajszej premiery zgromadziła publiczność „Habimie”, rewelacyjny teatr ten, dziś o godz. 20.30 wystąpi ze wspaniałą sztuką Gutzkow-

wa „Uriel Acosta” w reżyserii Gradowskiego.

Jutro o 20.30 a w sobotę dwukrotnie o godz. 16-ej i 20.30 ze słynną sztuką Anskiego „Dybuk” w reżyserii Wachlangowa.

### ROSALIA CHLADEK TANCZY W ŁODZI

Fenomenalna tancerka światowej sławy, Rosalia Chladek (Wiedeń) po wielkim tournée w Europie przybywa do Łodzi i wystąpi w sali filharmonii (Narutowicza 20) dwa razy: w dniu 28 i 29 marca r. b. o godz. 20.45, przy czym każdego wieczoru dany będzie inny program. Przyjazd Rosalii Chladek wzbudził zrozumiałe zainteresowanie nie tylko wśród znawców tańca, ale i wśród najszerszych sfer towarzyskich naszego miasta.

Bilety już do nabycia w kawiarni „Ziemiańskiej” w godz. od 12 — 14-ej i od 17-ej do 19-ej, w dniach przedstawień zaś w kasie filharmonii.

### WYSTAWA J. BADOWERA

W niedzielę odbyło się otwarcie wystawy obrazów malarza krakowskiego, Józefa Badowera w salonie Klubu towarzyskiego, przy ul. Piotrkowskiej 73. Na otwarcie przybyli przedstawiciele świata artystycznego, oraz publiczności. Wystawa obejmuje kilkadziesiąt prac, m. in. portrety. Salon otwarty jest codziennie od g. 11 do 17-ej bez przerwy. Wstęp bezpłatny.

### „KOT W BUTACH”

Dalsze przedstawienia otwarte teatru kukielkowego dla dzieci „Kot w butach” odbędą się w sobotę o godz. 12 i 16 i w niedzielę o godz. 12 i 16.

Przyjęta serdecznie i z entuzjazmem sztuka Julii Duszyńskiej „O raku nieboraku i o psstragu dziwołagu” stała się głównym zainteresowaniem łódzkiej dzieciarni, a piękne melodie piosenek raka, psstraga, Macusia, małpek i innych stają się ulubionymi piosenkami działwy łódzkiej.

W ciągu tygodnia odbywają się przedstawienia zakupione przez szkoły.

# Obraz ludzkiej doli

## Słuchowisko psychologiczne Czechowicza

Ciekawe słuchowisko nadaje Polskie Radio o godz. 19.00. Bdzie dzieje się w izbie chłopskiej, zamienionej na pracownię. Jan, malarz kończy obraz, przedstawiający moment wskrzeszenia Łazarza. W chwili podnoszenia przed wyobraźnię słuchaczy zasłony teatru radiowego, izba chłopska, a zarazem pracownia malarza staje się jakby świetlicą ludzkiej doli. Poeta stwarza wizję spotkania oślepego Szymona podpalacza, nieszczęśliwej grabarzowej, która ongiś wybaczyła wielką krzywdę i młynarza, szukającego pomsty na młodym Bronku. Są tu i ludzie obojętni, idący gromadnie święcić Kupalę.

„własnymi słowami”. Ma to do siebie, że musi być wysłuchane w skupieniu.

## ZAUF AJ MI...

Eryk v. Stroheim, twórca głośnych w swoim czasie „Szalonych kobiet”, a ostatnio bohater potężnego filmu „Towarzysze broni”, znany w Ameryce, jako reżyser i scenarzysta, napisał dramat p. t. „Zaufaj mi...” o niezwykle oryginalnej treści, poruszający palące zagadnienie miłości, wierności i zdrady w życiu współczesnych kobiet.

Jest to dramat skromnego lekarza - chirurga, którego pociąga milionerka, a który w rzeczywistości kocha jedynie skromną pielęgniarkę.

Główną rolę kreuje znakomity artysta, Franchot Tone. Partnerkami jego są: Maureen O’Sullivan i Virginia Bruce.

Film p. t. „Zaufaj mi...” po wielkich sukcesach zagranicznych ukazuje się dziś po raz pierwszy na ekranie kina „Europa” w Łodzi.

# Odcieli palec przechodniowi

## Napad nożowców na ulicy Zawadzkiej

Wczoraj o godzinie 12 w południe przy zbiegu ulic Zawadzkiej i Gdańskiej tuż w pobliżu IV komisariatu na idących ulicą 30-letniego Ottona SZENFELDA i 22-letniego Kazimierza ZAŁOGĘ (Piastowska 7) na padło trzech osobników, którzy zażądali od nich pieniędzy

na wódkę.

Gdy Szenfeld i Załoga odmówili, napaściny zadali im kilka ciosów nożami, po czym rzucili się do ucieczki. Mimo pościgu sprawców nie zdołano ująć.

Załoga ma odcięty palec u ręki, Szenfeld rany klute.

## Na ławie oskarżonych

# Żona lekarza uniewinniona od zarzutu obrazu policjanta

Żona lekarza kolejowego, WANDA CZECZOTOWA, skazana została przez sąd grodzki za obrazę zawieszaniem.

Odwolala się do sądu okręgowego, który wczoraj rozpatrywał tę sprawę.

Na wczorajszej rozprawie oskar-

żona tłumaczyła się, że winę za całe zajście ponosi kontroler kolejowy, który mimo, że ją dobrze zna, czynił jej trudności przy wylegitimowaniu.

Przewód sądowy wykazał prawdomówność oskarżonej, wobec czego sąd uniewinnił ją.

# Za próbę szantażu

## skazany został na 6 miesięcy

Kazimierz Sontag (Brzezińska 181) ustalił, że IGNACY SZUM-LAK, zamieszkały przy ul. Grochowej 4, nabyl kradzione towary, od dawnych współników z szajki złodziejskiej.

W dniu 4 sierpnia 1937 r. Sontag zgłosił się do Szumlaka i zażądał 400 zł., zaznaczając, że w przeciwnym razie powiadomi o wszystkim policję.

Szumlak, który czy to już zatarł wszelkie ślady, czy też dlatego, że nie czuł się winnym, oświadczył przybyłemu, aby wynosił się z mieszkania.

Ponieważ Sontag groził, doszło do sprzeczki, a następnie bójki i fakt usiłowanego szantażu doszedł do wiadomości przybyłej policji. Sontaga pociągnięto do odpowiedzialności karnej, niezależnie od wyniku dalszych badań.

Sąd grodzki w Łodzi skazał Kazimierza Sontaga na 6 miesięcy więzienia.

## Wczoraj w Łodzi...

— Józef FUDAŁA (Targowa 41) zameldował w policji, że Władysław KLATKIEWICZ (Główna 42) skradł mu z mieszkania kanapę i dwa krzesła, wartości 100 zł.

— Elżbieta LANDAU (Piotrkowska 58) zameldowała w policji, że jej służąca 26-letnia Janina ORŁOWSKA wyszła z domu w dniu 13 b. b. i do obecnej chwili nie powróciła.

— Przy ul. 6-go Sierpnia 94 została pobita 60-letnia Małgorzata SPORZYŃSKA.

— W areszcie 9 komisariatu policji odebrał sobie życie przez powieszenie Stefan DYMCECKI z Widawy, który został ujęty przez policję, jako jeden z 3 sprawców napadu na ulicy Rokicińskiej na jadącego wozem Antoniego Wlazło.

— Na Placu Wolności otrul się jodyną 20-letni JAN PIETRASZYŃSKI, zamieszkały przy ul. Towarowej.

— W swym mieszkaniu przy ulicy Południowej 18 została pobita 30-letnia Fela EDELMAN.

— W firmie „ROZEN I WIŚLIŃSKI” przy ul. Senatorskiej 21 wskutek wzbuchu pary w kotłowni, ciężko został poparzony palacz.

— Na torze kolejowym w Retkini, pod pociąg rzucił się 72-letni Stanisław FRANKIEWICZ (Retkinia 96), któremu koła zmasakrowały głowę.

Przed wejściem do parku im. Ponia-towskiego, przy ul. Zeromskiego otrul się jodyną 24-letni Bolesław GAJEWSKI (Widok 4). Przyczyna — niesnaski rodzinne.

— W szpitalu św. Józefa zmarła 19-letnia Marianna PIETRZAK (Gnieź-nieńska 26), która ubiegłej niedzieli wyskoczyła z III piętra na bruk, ponieważ nie pozwolono jej pójść do... kina.

— W Rudzie Pabianickiej na posesji E. RICHTERA, przy ul. Wieniawskiego 13 powstał pożar, do którego wobec groźnej sytuacji, wezwano straż ogniową z Łodzi. Pożar zdołano w porę ugasić.

## Sąd starościński skazał:

M. KESELMANA (Południowa 24), złodzieja — na 3 miesiące bezwzględ-nego aresztu, za to, iż w czasie zatrzymania go przez patrol policyjny przed domem, przy ul. Piłsudskiego 16 posiadał przy sobie teckę z narzędziami złodziejskimi.

30 pracodawców na grzywny do 100 złotych za niezameldowanie do ubezpieczalni przyjętych do pracy dozorców i służących.

15 osób na grzywny od 30 do 100 złotych za prowadzenie samowolnego budownictwa.

## Odczyty

### ODCZYT W ZW. MAJSTRÓW

W dniu 24 b. m. o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się w lokalu związków majstrów przem. włókiennicz., przy ulicy 6-go Sierpnia 4, odczyt p. Jurnicha p. t. „Farbowanie pończoch z jedwabiu sztucznego i naturalnego”. Wstęp bezpłatny.

### ODCZYT O ANDRZEJU STRUGU

W nadchodzący piątek, dnia 25 b. m. o godzinie 21-ej odbędzie się w lokalu Z. T. Kr. (Piotrkowska 101) odczyt d-ra Wilhelma Falleka na temat: „Andrzej Strug — wielki pisarz i wielki człowiek”.

# Mistrzowie szachownicy w cywilu

## Tam, gdzie na ośmiu frontach toczy się bezkrwawy bój

Na ośmiu szachownicach trwa bezkrwawy bój. Scierają się przedstawiciele różnych nacji. Niemcy zwyciężają Anglię, Węgry biją Czechosłowację. I nikt się nie oburza. Niema konfliktów dyplomatycznych, wymiany not, konferencji...

Scierają się potężne umysłowości, trwa walka nerwów. Zwycięża taktyka, technika, podstęp, wytrzymałość, wysoka strategia.

Pod dowództwem króla i hetmana idą w bój białe i czarne armie. Obie równie silne, obie szanujące zasady szlacheckiego współzawodnictwa. Zwycięża, kto lepszy.

Niemal w bezruchu trwają nad szachownicami, wpatrzeni w czarno-białe pola mistrzowie „gry królewskiej”. Nerwowe dłonie podpierają ściągnięte wysiłku czoła. Czy przebiegają krawędzie szachownicy, szukają, śledzą, obliczają...

Po tym nagły błysk, zdecydowane posunięcie. Odprężenie. Zegar przeciwnika wprawiony w ruch. Niech się broni, czekamy!...

Oto mistrzyni świata, angiela **Vera Menchik - Stevenson**. Wśród kobiet nie ma równych sobie, nie wielu mężczyznom ustepuje. Siedzi poważna i skupiona, potrafi przez kilka godzin nie oderwać oczu od szachownicy. Jej okrągła, nalana twarz błyszczy wiecznymi rumieńcami. Ani wzrok, ani ręce nie zdradzają zdenerwowania.

Świecnie zna debiuty, uchodzi za poważną teoretyczkę. Narazie — przegrywa, ale kto wie? Przecież potrafią zremisować z Flohrem...

Obok, ostro zarysowana, pta się twarz mistrza Jugosławii, **Pirca**. Pod szkami okularów błyszczy myślące, czarne oczy. Ruchy spokojne, opanowane. Czasem wysokie, blade czoło przecina głęboka bruzda. Mistrz myśli intensywnie. Zły to znak dla przeciwnika... Niekiedy na wąskich, zacisniętych ustach pojawia się w kącikach warg ledwo dostrzegalny, bodaj ironiczny uśmiech. Partia skończy się niebawem...

Węgier **Steiner** wygląda raczej na słowianina i jowialnego mieszczucha, niż na pełnego fantazji i polotu mistrza szachowego. Gra bojowo, stwarza komplikacje, kocha się w sytuacjach zawiłych, niebezpiecznych. Z nim może przegrać każdy!...

W dobrej czy złej sytuacji nie opuszcza go humor, z szerokiej twarzy nie znika dobroliwy uśmiech. Ale ten jowialny pan potrafi być podstępny, chytry i przebiegły, umie jednym

Nad Renem zostały przerzucone dwa nowe mosty, jeden w okolicy Karlsruhe, drugi w Spirze. Oba mosty są zupełnie gotowe i będą otwarte dla komunikacji w dniu 3 kwietnia r. b.

Mosty te w związku z kolejowymi liniami komunikacyjnymi mają głównie znaczenie strategiczne w kierunku ze wschodu na zachód.

### Nowe mosty na Renie

Nad Renem zostały przerzucone dwa nowe mosty, jeden w okolicy Karlsruhe, drugi w Spirze. Oba mosty są zupełnie gotowe i będą otwarte dla komunikacji w dniu 3 kwietnia r. b.

Mosty te w związku z kolejowymi liniami komunikacyjnymi mają głównie znaczenie strategiczne w kierunku ze wschodu na zachód.

nieraz pociągnięciem, z imponującą szybkością wykonanym, zauważyć dobrze przemyślany manewr przeciwnika. Ma duże szanse...

Profesor historii, mistrz Szwecji i kandydat do pierwszej nagrody, **Stahlberg**, jest obiektem uwielbienia kibiców, którzy tłumnie otaczają jego szachownicę.

Ten nie rezygnuje nigdy. Gra dość szybko i bardzo, bardzo precyzyjnie. Z jego myśloceją, inteligentnej twarzy o wysokim czole i głęboko osadzonych jasnych oczach, trudno wy czytać, czy za chwilę wygra, czy też skapituje. Chętnie odchodzi od stołu, usłużnie tłumaczy sytuację i zawsze, zawsze uśmiecha się. To typowy uśmiech człowieka Północy...

**Dr. Tartakower**, pierwsza szachownica naszej ekipy olimpijskiej, reprezentuje obecnie Paryż. Jego kapitalną postać i błyskotliwą grę znają tu wszyscy. Siedzi przy szachownicy, patrząc z ponad szkieł. Lewa dłoń gładzi bezustannie dostojną łysinę, na dobrej twarzy ma luźne skupienie.

Ma za sobą mnóstwo sukcesów na arenie międzynarodowej, ale nie jest zupełnie zblazowany. Jego ambicja godna jest podziwu i mogłaby być wzorem dla innych, młodszyc...

Obok młodzieńca o interesującej twarzy, z wystającymi kościami policzkowymi, wydatnym nosem i głęboko osadzonymi oczyma, widnieje kartka: **Eliskases**, Austria.

Która Austria? Stara, czy nowa? **Eliskases** nosi brumkatne ubranie. Ale to chyba nie symbol? Zresztą tu, przy szachownicy, nie istnieją nacje i przekonania.

Mistrz austriacki ma już sławę, uchodzi za duży talent, potężny umysł analityczny. Fachowcy wyrażają się o nim bardzo dobrze. Zobaczmy!...

Czech **Foltys** to bodaj najrzadziej uczestnik turnieju. Młoda słowiańska twarz, słuszny wzrost i przyjemne maniery. Rozumie po polsku, to też często odwraca głowę, gdy któryś z niesfornych kibiców zbyt głośno analizuje sytuację.

Gra mocno, pozytywnie, jest, jak twierdzą, twardym orzechem do zgryzienia.

Cichą tragedię przeżywa sympatyczny łotysz **Petrov**. Jego forma, jak dotychczas, zawodzi. A przecież gra tak dobrze; przecież wymieniani był jako kandydat na czołowe miejsce! Cóż się stało, że ten skromny, myślący i zawsze opanowany młody człowiek, przegrywa?

Niezbadałe są drogi, którymi kroczy t. zw. forma. Może to przejściowe, może dziś, czy jutro błysnie **Petrov** swą wielką klasą?

Długa, pociągła twarz, nisko osadzone binokle i nieodstępny eukaliptusowy papieros w grubych wargach. To **dr. Seitz**, nie miec.

Jego gesty cechuje zdenerwo-

wanie i podniecenie. Dobry psycholog może łatwo odczytać z ruchów fajeczki w ustach, w jakiej sytuacji znalazł się jej właściciel. Czasami jest buńczucznie wzniesiona, czasami melanchołicznie zwisa w kącikach warg.

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechaniczne opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny ich wykonania. — Maszynowo — bez dotyku rąk wykonane proszki „Migreno - Nervosin” z **KOGUTKIEM** w **TOREBKACH** (nowe opakowanie) dają tę gwarancję. Dbając o własne zdrowie, żądajcie proszków z **KOGUTKIEM** tylko w mechanicznie wykonanych **TOREBKACH**, gdyż dzięki temu unikacie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

Dr. Seitz uchodzi za dobrego teoretyka i przeciętnej praktyka.

Na ośmiu szachownicach trwa dalej bezkrwawy bój... (j. n.)

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### Kto walczy na eliminacjach mistrzostw bokserskich Polski w Łodzi

Jak już podawaliśmy, w dniach 2—3 kwietnia odbędą się w nowo-ukończonych hali sportowej w parku im. Poniatowskiego w Łodzi eliminacje do finałów mistrzostw bokserskich Polski w grupie łódzko — śląsko — krakowskiej.

W walkach tych wezmą udział następujący pięściarze:

Z Łodzi: Szwed, Szeiter, Augustowicz, Kowalewski, Ostrowski, Pisarski, Pietrzak, Kłodas.

Ze Śląska: Jasiński, Jarząbek,

Welgrin, Ackerman, Bieniek, Wiedeman, Kolonko i Pilat.

Z Krakowa: Juszczyk, Chłipkiewicz, Mach, Marzec, Moszkowski, Jodłowski.

W składzie reprezentacji Śląska mogą zająć jeszcze pewne zmiany po mistrzostwach okręgu śląskiego, które odbędą się w dniach 26—27 b. m., zaś Kraków ma uzupełnić swą drużynę zawodnikami wagi półciężkiej i ciężkiej.

### Finały siatkówki i koszykówki o mistrzostwo łódzkich szkół średnich

Toczące się od kilku tygodni rozgrywki siatkówki żeńskiej i męskiej oraz koszykówki męskiej o mistrzostwo łódzkich szkół średnich zostaną w tym tygodniu zakończone.

Jutro w piątek od godz. 15.30 odbędą się finały siatkówki męskiej (w sali YMCA) przy udziale gimnazjum im. Narutowicza, gimnazjum Zeromskiego, gimnazjum Zgromadzenia Kupców i Państwowej Szkoły Technicznej - Przemysłowej.

W niedzielę w sali YMCA od godz. 11-jej przed poł. rozegrane zostaną finały koszykówki męskiej i siatkówki żeńskiej. W koszykówce męskiej w finałach grać będą: Gimn. Niemieckie, gimn. im. Zeromskiego, gimn. im. Piłsudskiego oraz Szkoła Techniczno - Przemysłowa, zaś w siatkówce żeńskiej do finału zakwalifikowały się: gimnazjum Skrzypkowskiej, gimnazjum Czapczyńskiej, gimn. Szczanieckiej i gimn. Niemieckie.

### Reprezentacja Królewca na mecz zapasniczy z Łodzią

Królewiec nadesłał skład swej reprezentacji zapasniczej, która walczyć będzie z Łodzią w dniu 10 p. m. Skład ten przedstawia się następująco:

waga kogucia — Berger;  
waga piórkowa — Preuss;  
waga lekka — Gross;  
waga półśrednia — Schäfer;  
waga średnia — Schuhr;  
waga półciężka — Kliemann;  
waga ciężka — Gerull.

Wraz z drużyną Królewca przyjeżdżają: kierownik p. Emil Still, arbiter Edward Kahl, radca dr. Ulrich oraz dwaj dziennikarze. Przyjazd do Łodzi nastąpi 9 kwietnia o godz. 11.36.

Projektowany na sobotę 9 kwietnia mecz w Pabianicach: Królewiec — Pabianice nie odbędzie się i za-

pasnicy niemieccy rozegrają tylko mecz z Łodzią w niedzielę 10-go kwietnia w sali YMCA.

Ostateczny skład reprezentacji zapasniczej Łodzi zostanie ustalony po meczu o mistrzostwo drużynowe okręgu między IKP i Wimą, który odbędzie się w niedzielę 27 b. m. o godz. 17-jej w lokalu Wimy. Poza tym w drugim meczu o mistrzostwo drużynowe okręgu odbędzie się w niedzielę w lokalu KPZ jedno z czone mecz Zjednoczone — KE.

### Regulamin P.O.S. pozostaje w mocy

Miejski komitet wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Łodzi podaje do wiadomości, że państwowy urząd W. F. i P. W. przesunął termin wydania nowego regulaminu państwowej oznaki sportowej, wobec czego pozostaje nadal w mocy regulamin P. O. S. z roku 1932.

### Program eliminacji w Łodzi przed meczem Polska—Francja

W dniu 22 maja odbędą się w Łodzi wielkie eliminacyjne zawody lekkoatletyczne, na podstawie których zostanie ustalona reprezentacja Polski na mecz międzypaństwowy wy Polskę — Francja (w dniach 18 — 19 czerwca w Warszawie).

Program eliminacji w Łodzi obejmuje następujące konkurencje: biegi: 100 mtr., 110 mtr. płotki, 400 mtr., 400 mtr. płotki, 1500 mtr., 800 mtr., 3 klm. i sztafety, skoki w dal, wwyż i o tyczce, rzuty kulą, dyskiem, oszczepem i młotem.

### Sensacja 4-tej rundy Gerstenfeld zwycięża Tartakowera, a Eliskases — Frydmana

Czwarty dzień międzynarodowego turnieju szachowego minął pod znakiem ostrej walki, z wyjątkiem partii **Petrov — Najdorf**, która zakończyła się pokojowo.

Sensacyjny przebieg miało spotkanie dr. **Tartakowera** z **Gerstenfeldem**. Gerstenfeld po rocznym oczekiwaniu wzięł rewanż za nie słuszenie przegraną partię w Juracie.

Druga niespodzianką wczorajszych rozgrywek była porażka **Appla** z twardym **Sulikiem**. Appel poszedł na komplikacje, których ofiarą sam jednak padł. Sul'k zdobył jakoś i doprowadził partię do zwycięskiego zakończenia.

Trzecią wreszcie, ale jeszcze nie ostatnią, sensacją była przegrana **Frydmana** z **Eliskasesem**.

Po dość błędnym starciu doszedł wczoraj również do głosu **Kolski**, który pokonał dr. **Seitza**.

Ciekawy przebieg miało spotkanie liderów turnieju — **Regedzińskiego** z **Pircem**. Spotkanie przerwane zostało z nikłymi szansami na nierozegraną dla **Regedzińskiego**.

Po kilku porażkach pokazała mi strzyni świata, co potrafi. W partii z **Steinerem** zdobyła pioną i inicjatywę, wpadła jednak w niedo czas. Partia została odłożona w przyszłość, w której mistrz węgierski w najlepszym wypadku może osiągnąć remis.

Partia **Foltys — Stahlberg** została przerwana z szansami dla mistrza szwedzkiego.

W dogrywkach niedokończonych partii **Kolski** zremisował ze **Stahlbergem**, uzyskując ten sam wynik z **Sulikiem**.

**Regedzińskiemu** udało się zmusić do kapitulacji dr. **Seitza**.

W tabeli po 4 rundach prowadzi nadal **Regedziński (Łódź)**, mając 3 (1) p., za nim idą: **Pirc (Jugosławia) — 2 i pół (1) p.**, **Gerstenfeld — 2 i pół p.**, **Eliskases (Austria)**, **Kolski (Łódź)**, **Steiner (Węgry) — po 2 (1) p.**, **Najdorf, Sulik, dr. Tartakower — po 2 p.**, **Foltys (Czechosłowacja)**, **Stahlberg (Szwecja) — po 1 i pół (1) p.**, **Appel, P. Frydman — po 1 i pół p.**, **Petrov (Łotwa)**, **dr. Seitz (Niemcy) — po 1 p.**, **Menchik (Anglia) 0 (1) p.**, w nawiasach — liczba partii niedokończonych.

Dziś o godz. 17 odbędzie się 5. runda. Grają: **Regedziński — Steiner, Menchik — Petrov, Najdorf — Foltys, dr. Tartakower — Pirc, Kolski — Gerstenfeld, Appel — dr. Seitz i Sulik — P. Frydman.**

### Ostatnie zebranie Banku Austriackiego

We Wiedniu odbyło się ostatnie walne zebranie austriackiego Banku Narodowego. Zebrani uchwalili likwidację instytucji na zasadzie rozporządzenia kanclerza Hitlera. Dywidenda w kwocie 8.24 szylingów od akcji wypłacana jest od dnia 19 bm.

Bank Rzeszy otwiera w siedzibie b. austriackiej instytucji emisyjnej głów ny swój oddział, który prowadzić będą jeden z dotychczasowych dyrektorów Austriackiego Banku Narodowego, **Buzzi** oraz dotychczasowy kierownik głównego oddziału Banku Rzeszy w Sztutgarcie, **dr. Schott**. Wiedeński oddział Banku Rzeszy przeprowadzi likwidację Austriackiego Banku Narodowego.

Austriacka instytucja emisyjna założona została w roku 1922. Kapitał akcyjny banku wynosił 30 milionów koron złotych i podzielony był na 300 tysięcy akcji. W końcu lutego r. b. za pas dewiz banku wyrzucał się kwota 416 mln. szylingów, a pokrycie wynosiło 34.2 proc. Porfell wekslowy bank osiagnął 187 mln. szylingów, a obieg biletów bankowych 827 milionów.

### Dźwiękowe Kino

## RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22  
Dziś i dni następnych!

Gwiazda gwiazd, uroczą szwedką, drugą **Greta GARBO**

## ZARAH LEANDER

w pięknym filmie wiedeńskim p. t.  
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł.

# „PREMIERA”

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

# Instytut włókienniczy w Łodzi

Izba wyasygnowała na wczorajszym zebraniu plenarnym na ten cel 100.000 zł. i postanowiła nabyć za 200.000 zł. nieruchomości

Wczorajsze posiedzenie plenarne izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, wyznaczone na godz. 6, rozpoczęło się z przeszło godzinnym opóźnieniem. Na opóźnienie to wpłynęły obrady obu sekcji, t. j. sekcji przemysłowej i sekcji handlowej. Sekcja handlowa obradowała w t. zw. Złotej sali na pierwszym piętrze, sekcja przemysłowa — zaś w sali zebraniach plenarnych. Temperatura tych obrad była bardzo gorąca, jakkolwiek echa ich tylko słabym refleksem odbiły się na przebiegu zebrania plenarnego. Niewątpliwie przyczyniła się do rozgrzania atmosfery nie tylko ciepła pogoda wiosenna, ale cały szereg spraw, których gospodarze do nie pozbawione było punkty politycznej, a nawet wyłączone o charakterze personalnym.

Zebrań plenarne otworzył prezes Maciszewski w obecności 61 radnych. Prezes izby powitał serdecznie dwóch nowych radców, pp. Zygmunta Frycza i dyr. inż. Henryka Bursche, po czym omówił w obszerniejszym wywodzie szereg aktualnych założeń gospodarczych, a m. in. kwestię **niepodwyższenia obciążeń podatkowych** i świadczeń publicznych, rentowności produkcji, kwestii surowcowych, eksportu, małej reformy gospodarczej, kwestii interwencjonizmu, spraw kredytowych oraz bieżące prace izby.

## Polska i Litwa

Kończąc swe przemówienie prezes Maciszewski pożegnał radców, reprezentujących okręgi, które z dniem 1 kwietnia b. r. wyłączone będą z województwa łódzkiego i włączone do wojew. poznańskiego. Zegając tych radców, prezes Maciszewski szczerze podziękował za ich do tejczasową współpracę. Przemówienie swe zakończył prezes Maciszewski, dając wyraz wspólnej radości, iż polityka po kobjawo Polski odniosła nowy i poważny sukces, jakim jest zapoczątkowane w ostatnich dniach

### porozumienie z Litwą.

Jako okręg wybitnie przemysłowo-gospodarczy, Łódź chętnie skorzysta z możliwości ponownego nawiązania stosunków, jakie łączyły ją z rynkiem dzisiejszej Litwy. W drodze wzajemnej współpracy gospodarczej osiągnie się **pozytywne korzyści dla obu krajów.**

## Zamknięcie rachunków izby

Po przemówieniu prez. Maciszewskiego dyr. Bajer przedstawił izbie zamknięcie rachunkowe za r. 1937. W referacie swym dyr. Bajer podkreślił stały wzrost nadwyżek dochodów, które w r. 1937 wyniosły jedną trzecią prelimitowanych wpływów. Zwiększyły się wpływy z opłat od podań o import o 150 tys. zł., wpływy z dodatków do patentów o blisko 54.000 zł. i t. d. W ten sposób opłaty zwyżają w r. 1937 zwiększyły się o przeszło 321.000 zł. Drugą cechą charakterystyczną budżetów izby jest stały wzrost wydatków na subwencje, które wynoszą 170.000 zł., t. j. 28 proc. efektywnych wydatków izby. Globalna nadwyżka dochodów nad wydatkami zamyka się w r. 1937 cyfrą 211.000 zł., a majątek izby, który wzrósł w ciągu roku o 120.000 zł. wynosi 1.763.192 zł. 9 gr.

Nad referatem dyr. Bajera wywiązała się niezwykle oży-

wiona dyskusja, którą zainaugurował radca Dobrzański z Piotrkowa. Podkreślił on konieczność zwiększenia wydatków na dokształcanie zawodowe kupiectwa chrześcijańskiego. Z 67.000 zł. subsydiów izby przeznaczono na kursa dokształcające tylko 1500 zł., co jest sumą niewystarczającą. Trzeba te zaczątki polskiego handlu wesprzeć i umożliwić im szybki rozwój. Z radością przyjął należyte zapewnienie prezesa i dyrektora oraz komisji szkolnictwa zawodowego, co do zrozumienia naszych spraw.

## Bastion polski w Gdańsku

Z kolei r. Dobrzański poruszył sprawę 500 zł. wyasygnowanych na **Macierz Szkolną w Gdańsku.**

Gdańsk jest dla Polski czynnikiem gospodarczym i politycznym, to też izba łódzka, która posiada budżet przeszło pół miliona, nie może ograniczyć się do wyasygnowania tak wielkiej kwoty, stanowiącej za ledwie pół części dla tego **bastionu polskości.**

Prez Maciszewski podkreślił, że izba docenia wagę tych zagadnień, które skierowane zostały do komisji, poczynając od twierdzenia zamknięcia rachunkowe izby za r. 1937.

Z kolei dyr. Bajer zreferował preliminarz budżetu dodatkowego na r. 1938. Izba posiada rezerwy w wysokości 372.124 zł. Z kwoty tej prezydium proponuje przelew sumy 200.450 zł. Suma ta przeznaczona byłaby m. in. na fundusz emerytalny pracowników izby, na wydatki reprezentacyjne, na pracowników rady handlu zagranicznego i t. d. Jednocześnie powiększony zostałby udział kwot na utrzymanie szkół handlowych o 70 tys., przy czym 40.000 zł. przeznaczony na budowę gmachu Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi.

100.000 zł. należy przeznaczyć na zorganizowanie **INSTYTUTU WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI,**

który służyłby celom podniesienia produkcji przemysłu włókienniczego.

## Instytut włókienniczy w Łodzi

W sprawie tej izba przyjęła nast. wniosek:

„W celu podniesienia produkcji polskiego przemysłu włókienniczego, izba podejmuje inicjatywę zorganizowania **instytutu włókienniczego w Łodzi.**

Izba przeznacza na ten cel w swoim budżecie dodatkowym sumę zł. 100.000 i uważa kwotę tę za pierwszą ratę na fundusz budowy gmachu i urzędzenia omawianego instytutu, oraz jako zachętę dla innych organizacji gospodarczych.

Wobec powyższego plenarne zebranie izby z dnia 23 marca 1938 r. uchwała zwrócić się do wszystkich organizacji przemysłowych i handlowych ze zwązkiem przemysłu włókienniczego na czele, oraz do samorządów gospodarczych okręgów przemysłowych włókienniczych — o deklarowanie na ten cel odpowiednich dotacji“.

## Gmach Wolnej Wszechnicy

W dyskusji inż. Gross wysunął wniosek zmniejszenia kwoty przeznaczonej na wolną wszechnicę o 10.000 zł. i przeznaczenie jej na szkolnictwo za-

wodowe. Przyłącza się do tego wniosku w imieniu sekcji handlowej prez. Miecz. Hertz.

R. Rydzewski wysuwa postulat wyasygnowania 10.000 zł. na dokończenie budowy gimnazjum w Kaliszu, a do wniosku tego przychyliła się r. Dobrzański.

Dr. H. Berkowicz podkreśla, że komisja szkolnictwa zawodowego nie ma zasadniczo prawa występowania nazewnictw i wszelkie wnioski w tej mierze powinny być przedstawione przez prezydium.

Prez E. Babiński stwierdza w imieniu sekcji przemysłowej, że zaaprobowana ona wniosek prezydium w sprawie przeznaczenia 40.000 zł. na gmach Wolnej Wszechnicy.

Wniosek w tej sprawie posiada nast. brzmienie:

„W trosce o dopływ nowych wykwalifikowanych sił zarówno do handlu, jak i do przemysłu, izba wszczęła starania, zmierzające do zorganizowania **wyższej szkoły handlowej w Łodzi.**

W związku z tym izba prelimituje w budżecie dodatkowym na rok 1938 sumę zł. 30 tys. na budowę gmachu Wolnej Wszechnicy w Łodzi, uzależniając wypłatę kwoty tej od warunków, że projektowana wyższa szkoła handlowa znajdzie w nowym budynku W. W. P. nie tylko pomieszczenie, ale także wzmian za dotację rektorat wszechnicy udostępni słuchaczom szkół handlowej wszyst-

## Mocniejsza tendencja na giełdzie łódzkiej

Na rynku walorów zaznaczyła się wczoraj tendencja utrzymana z odcieniem nieco mocniejszym. Transakcje były normalne, przy usposobieniu spokojnym.

4 i pół proc. państw. pożyczka wewnętrzna nie wykazała zmian. Nadal obracano nią po 65,25 w placeniu, 65,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. obniżyła się o 25 pkt. i placono za nią 82,50, żądano 83, II em. tej pożyczki nie była wczoraj notowana.

5 proc. pożyczka konwersyjna utrzymała się na poziomie poprzednim. W dalszym ciągu za grubsze odcinki tej pożyczki placono po 70,75, żądano 71,25. Odcinkami drobnymi obracano po kursie większym.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) po onegdajszym silnym spadku odzyskała wczoraj 100 pkt. Na rynku prywatnym obracano nią po 41 kupno, 41,50 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna grubsze odcinki podniosły się o 25 pkt. i obracano nimi po 66,75 w placeniu, 67,25 w żądaniu. Identyfikacją zwyżkę wykazały również drobne odcinki tej pożyczki, za które placono 66,50, żądano 67.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V utrzymały się na poziomie poprzednim. Nadal obracano nimi po 62,50 kupno, 63 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy — dawne: 74,25 kupno, 74,75 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 — bez zmian. W dalszym ciągu placono za nie 63,25, żądano 63,75.

Na rynku akcyjnym — tendencja była nieco słabsza. Akcje Banku Polskiego spadły o 50 pkt. i obracano nimi po 111,50 kupno, 112,50 sprzedaż.

Identyczny spadek wykazały również akcje „Żyrdowskie“, za które placono 69, żądano 70.

kie rozporządzały pomoce naukowe, jak pracownie, laboratoria, bibliotekę i t. p.

W związku z powyższym komisja szkolnictwa zawodowego izby proponuje, aby prezydium izby wyłoniło specjalną komisję, która zajęłaby się sprecyzowaniem warunków, na jakich omawiana dotacja zostałaby oddana do dyspozycji Wolnej Wszechnicy“.

## Odparty atak na izby

Po załatwieniu tej sprawy prezes Hertz poruszył m. in. sprawę zarzutów, wysuniętych przez sen. Al. Heymana-Jareckiego na plenarnym posiedzeniu senatu pod adresem izb przem. - handlowych, które według określenia sen. Jareckiego są ogniwem, produkującym masy papieru i nie nie dającym życia gospodarstwu.

Prez. Hertz podkreślił, że zarzuty te są niesłuszne, zwłaszcza w odniesieniu do izby przemysłowo-handlowej w Łodzi. Samorząd gospodarczy w Polsce jest instytucją młodą, która napotyka na poważne trudności, ograniczające jej działalność. — Postęp jest jednak widoczny i realny w skutkach dla życia gospodarczego.

Z kolei dyr. Bajer przedstawił izbie wnioski w sprawie budowy gmachu izby oraz budowy schronu. Wnioski te zostały uchwalone, po czym uchwalono również wniosek w sprawie ulokowania funduszu emerytalnego pracowników izby.

W związku z tym plenarne zebranie upoważniło łącznie prezesa i dyrektora izby do nabycia z funduszu emerytalnego pracowników izby nieruchomości, za cenę, według ich uznania, do wysokości 200.000 złotych, do zeznawania aktów kupna - sprzedaży względnie przyrzeczenia kupna - sprzedaży z zadatkiem lub bez, do ewent. zeznania obligacji z tytułu reszty szacunku, do zeznawania odnośnych wniosków hipotecznych, przejęcia nabytej nieruchomości w prawie i faktyczne posiadanie, oraz do podejmowania wszelkich czynności z posiadaniem nieruchomości związanych, jak to budowy, rozbudowy i t. p.

## Nowe obciążenia przemysłu wełnianego

W wolnych wnioskach izba uchwaliła wnioski przedstawione przez radców d-ra S. Sembrata i K. Roszaka.

Dr. Sembrat we wniosku swym stwierdził, że **przemysł wełniany zagrożony jest nowymi obciążeniami przez rolników na rzecz popierania hodowli owiec.** Dalsze obciążenie importu stworzyć może dla przemysłu wełnianego sytuację niebezpieczną.

Wniosek r. Roszaka wypowiada się kategorycznie przeciwko projektowanemu przekazaniu samorządom prawa poboru opłat za karty rejestracyjne. — Stwarza to dwutorowość jednolite dotąd administrowanego podatku i ujemnie wpłynie na do-



Po powrocie z Paryża  
wznowiła przyjęcia

**Piotrkowska 121**

Od — 7 po poł. Tel. 155-55

ływ środków finansowych dla izb. Realizacja tego projektu nie utrzyma się w praktyce, wobec czego należy pozostawić pobór tych wpływów państwowej administracji skarbowej.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa ceduła giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 293,60, Bruksela 89,40, Londyn 26,85, Nowy Jork 5,30,25, Nowy Jork — kabel 5,30,50, Paryż 16,20, Praga 18,52, Sztokholm 135,80, Zurych 121,70, Bank Polski placuje za dolary amerykańskie 5,27, klary radzyjskie 5,26, floreny holenderskie 292,60, franki francuskie 15,90, szwajcarskie 121,20, belgi belgijskie 89,15, funty angielskie 26,80, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 15,80, duńskie 117,05, norweskie 131,72, szwedzkie 135,15, liry włoskie 21, marki fińskie 11,25, niemieckie 97, niemieckie srebrne 105.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była również utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 112, Węgiel 30, Lipopy 60,25 — 66, Starachowice 37,75 — 38, Żyrardów 70 — 69,50.

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach niedużych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 82,75, seria 90,50, II em. seria 89,50, 4 proc. dolarowa 41 — 41,25 4 i pół proc. wewnętrzna 65,50, 4 proc. konsolidacyjna 60,75 — 67, drobne odcinki 66,75, 5 proc. konwersyjna 70,50, drobne odcinki 71, 4 i pół proc. poznaskie seria „K” 62,25, 5 proc. Warszawy stare 74,50.

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, notowano:

Trans. Sprzedaż Kupno	
Dolarówka	40,25
Inw. I em.	83,00
Inw. II em.	82,50
Wewn.	65,50
Konsolidacyjna gr.	66,75 66,50
Konsolidacyjna dr.	66,00 65,50
Bank Polski	113,00 112,50
Tendencja wyciekająca	

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	20,25 — 20,50
Pszonica	27,50 — 27,75
Pszonica bier.	26,75 — 27,25
Maki pszenne	43,50 — 44,50
	39,50 — 40,50
	38,50 — 39,50
	38,50 — 39,50
	32,50 — 33,50
	27,50 — 28,50
	25,00 — 26,00
Mąka razowa psz.	31,75 — 32,75
Mąka żytnia	31,50 — 32,00
	29,00 — 29,50
	20,25 — 21,25
Mąka żytnia raz.	24,50 — 25,00
Victoria	26,50 — 27,50
Otręby pszenne gr.	15,00 — 15,25
Otręby pszenne br.	14,75 — 15,00
Makuch lniany	20,25 — 21,25
Tendencja na zboża chwicjna, maki lekko zniżkowa, na inne spokojna.	

### NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK.  
Otwarcie z dn. 23.III  
Maj 8.54, lipiec 8.60, październik 8.61, grudzień 8.62, styczeń 8.64.  
LIVERPOOL.  
Otwarcie z dnia 23.III  
Marzec 4.84, maj 4.84, lipiec 4.91, październik 4.97, grudzień 4.99, styczeń 5.01.  
ALEKSANDRIA.  
Notowania z dnia 23.III  
Sakellaris: maj 13.40, lipiec 13.52, listopad 13.93.  
Giza: maj 12.61, lipiec 12.69, listopad 12.85.  
Ashmouni: kwiecień 10.43, czerwiec 10.34, październik 10.43, grudzień 10.52.

**Najmilej i najweselej spędzisz czas tylko w Restauracji „KOMETA”**  
 Łódź — KOPERNIKA 46 — tel. 162-60.  
 Pierwszorządna kuchnia — Doborowa orkiestra — Dancing — Lokal otwarty do 2-jej godz. w noc.

W trybie art. 515 Kodeksu Handlowego (z r. 1808) Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości „Zakładów Przemysłu Bawełnianego LUDWIK GEYER Spółka Akcyjna” podaje do wiadomości, że na zasadzie postanowienia Pana Sędziego Komisarza Sędziego Handlowego Inż. Oskara Grossa, odbędzie się w sobotę, dnia 9 kwietnia 1938 roku o godz. 12-jej w południe w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego 5) w sali III-jej zebranie wierzycieli masy upadłości „Zakładów Przemysłu Bawełnianego LUDWIK GEYER Spółka Akcyjna”, a to w celu wysłuchania sprawozdania Syndyka Tymczasowego i zawarcia układu z upadłą Spółką Akcyjną ewentualnie, utworzenia związku wierzycieli i wyboru syndyków ostatecznych. Wstęp na to zebranie mieć będą jedynie wierzyciele sprawdzeni lub ich pełnomocnicy.

**SYNDYK TYMCZASOWY MASY UPADŁOŚCI**

„Zakładów Przemysłu Bawełnianego LUDWIK GEYER Spółka Akcyjna”

(—) Karol Węzłagolski

**Związek Właścicieli Przedażni Zgrzebnych woj. Łódzkiego** komunikuje, że w dniu 30 marca 1938 r. o godz. 20 w pierwszym terminie a o godz. 21 w drugim terminie odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE**

- członków związku z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Zagajenie Zebrania
  - 2) Wybór przewodniczącego
  - 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej
  - 4) Odczytanie sprawozdania Zarządu
  - 5) Wybory nowych władz Związku
  - 6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

**Na sezon wiosenno-letni** polecamy **NAJNOWSZE MATERIAŁY WEŁNIANE** damskie i męskie oraz podszewki po bardzo przystępnych cenach.  
 ŁÓDŹ, PRZEJAZD 36, tel. 269-17

**PRZETARG.**

Stowarzyszenie „Nosen Lechem” w Łodzi ogłasza

**PRZETARG**

- na następujące produkty:
- 5.000 kg. macy
  - 2.000 kg. mąki macowej
  - 1.000 kg. cukru
  - 2.000 kg. cebuli
  - 600 kg. tłuszczu
  - 30 kg. herbaty
  - 300 kg. mydła
  - 200 kg. świec
  - 1.000 butelek wina
  - 300 kop jaj.

Produkty powinny być zaopatrzone zezwoleniem Rabinatu, jako nadające się do użytku na święta wielkanocne. Oferty na piśmie składać do niedzieli 27 b. m., godz. 12-jej w biurze Stowarzyszenia: Solna 14, tel. 145-43.

Za Zarząd: (—) Mgr. M. BALBERYSZSKI prezes.

**D<sup>r</sup> Ebin**  
 AKUSZER GINEKOLOG  
 przeprowadził się na  
**Główną 30,** telef. 120-35  
 także klinika poł.-ginekologiczna

**MATERIAŁY DAMSKIE** modne, w najprzedniejszych gatunkach oraz towary okazyjne, resztki po cenach konkurenc. poleca: skład towarów **Piotrkowska 73, lewa of. I w. I piętro.**  
 UWAGA: Dla urzędników państw. specjalne ulgi.

**Kupujcie z I-go źródła**  
**Wielki wybór:**

WÓZKÓW dziecięcych	ŁÓŻEK komodowych
ŁÓŻEK metalowych	WYŻMACZEK
MATERACY wyscielanych	marki „Rubber”
MATERACY sprężyn.	ŁÓDÓWEK
„Patent”	LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ŁÓŻEK polowych	ROWERÓW i drezyn

w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73 — składzie — w podw. Tel. 159-90

**DRZEWKA Owocowe Parkowe Krzewy**  
 róże, rośliny simotrwale, Dalle — Georginie poleca w wielkim wyborze  
**JERZY KOŁACZKOWSKI**  
 Gospodarstwo Ogrodnicze — Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241. TELEFON nr. 222-00  
 — Nasiona — warzywno, kwiatowe i trawy. —

**PĄCZKI 2 szt. 25 gr.**  
 CIASTKA DESEROWE po 20 gr. (dla stowarzyszeń i szkół odpowiedni rabat)  
 Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie  
 Śniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą  
 — poleca —  
**Cukiernia „ŹRÓDŁO”**  
 Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

**Nauka i wychowanie**

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Krzyżek, Pomorska 15, tel. 171-28. Zastać od 2 — 3. Korespondencja, tłumaczenia. Lekcja indywidual. zł. 1.50. 655-3

ABSOLWENTKA gimn. żyd. udziela lekcji; specj.: hebrajski. Ceny przystępne. Tel. 144-13 „Hanke”.

**FUTRA** na letnie przechowanie przyjmuje Salon Mody Męskiej **Leonard Hetman** Łódź, Przejazd 6. Telefon 168-90.

**Lokale**

ZŁ. 40.— KWARTALNIE 1 pokój zł. 100 kwartalnie 1 pokój z kuchnią; zł. 125.— kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3 — 4 — 5 — 6-ciopokojowe mieszkania; pokoje umeblowane oraz garsoniery od zł. 20.— poleca „Zenit”, Piotrkowska 82, telefon 260-25.

DO WYNAJĘCIA od 1 kwietnia 7-pokojowe mieszkanie, front, II p. oraz 4c i 5 pokojowe słoneczne, nowe, czyste, front, 2 p. Lekkie schody. Wiadomość: Administracja domów Piotrkowska 62, tel. 108-85, 2314-5

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, I piętro do wynajęcia. Sterlinga 18, m. 19.

**Kupno i sprzedaż.**

UŻYWANY półciężarowy samochód 1 i pół ton. w dobrym stanie — poszukuje. Oferty sub „Samochód” do administracji ni niejszego pisma.

**Posady**

AKWIZYTORZY ogłoszeniowi poszukiwani. Wymagane referencje. Oferty sub „Prowizja”.

**Uzdrowiska**

DNIA 1 KWIETNIA zostaje otwarty pensjonat „Riwiera” w Kraszewie. Przyjmuje zamówienia na święta wielkanocne. Telefon 39 — Kraszew. 1211-3

**DOKTOR KLINGER**

spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
 Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w W niedziele i święta od 10—12

**DR. MED. H. Rózaner**  
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych  
**POWRÓCIŁ**  
 Narutowicza 9, II p., front  
 Tel. 128-98  
 przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

**LECZNICA**  
 ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA  
**uszy, nos, gardło i drogi oddechowe**  
 Gabinet Rentgena, dla prześwietlań i zdjęć  
**Piotrkowska 67, tel. 127-81**  
 9—3 i 5.30—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski  
 Wezwanie na miseto.

Próbek od **BOLU GŁOWY** DLA DOROSŁYCH ZE ZN.FABR.  
**KOWALSKINA**  
 stosujcie się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE; KATARZE**

**1500 złotych**  
 przeznaczają czasopismo „TEMPO” jako nagrody konkursów: społecznego, graficznego, bibliograficznego. — Warunki konkursów wysyła bezpłatnie: „TEMPO”, Katowice, Słowackiego 17.

**Dr. BRAUN**  
 ul. Cegielniana 4  
 Telefon 100-57.  
 spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
 przyjm. od 8—11 i od 4—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1

**GRAND-KINO**  
 Począt. o godz. 4, 6, 8 i 10

**Dziś wielka premiera!**

BLASKI I CIENIE CARSKIEJ ROSJI UKAZUJE PRZEBOJOWY FILM PRODUKCJI EUROPEJSKIEJ REALIZACJI GENIALNEGO REŻYSERA

**TURZAŃSKIEGO**

— P. T. —

**DUNIA,**  
 córka pocztmistrza  
 (Nostalgia)

zrealizowany wg. znakomitego utworu **Aleksandra Puszkina**

Role główne: **Harry Baur**  
**Janine Crispin**  
**Georges Rigaud**

ILUSTRACJA MUZYCZNA OPARTA NA MOTYWACH ULUBIONYCH KOMPOZYTORÓW ROŚYJSKICH.

Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

**ROBERT i BERTRAND**  
 2 gi tydzień rekordowego powodzenia!  
 Najwspanialsza komedia „**czyli DWAJ ZŁODZIEJE.** — W rolach tytułowych: **EUGENIUSZ BODO i ADOLF DYMSZA.**  
 Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc na wszystkie seanse, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12

**KINO TEATR METRO** PRZEJAZD 2  
**Dziś premiera!**  
 Najgłośniejsza komedia obecnej doby!  
**KRÓL i CHÓRZYSTKA**  
 W rolach głównych: Sobowót **Fernand Gravet**  
 byłego króla Edwarda VIII  
 w roli płochej chórzystki **JOAN BLONDELL**  
 Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

**KINO TEATR MIRAZ** 11 LISTOPADA 16  
**Dziś poraz ostatni!**  
 Film najnowszej produkcji francuskiej p. t. **„YOSHIWARA”**  
 Wzruszający dramat wg. powieści Maurycyego Dekobry  
 W roli gł. porucznik **SERGIUSZ POLENOW**  
 Następnym program: „SYLVIA SIDNEY”

**Prenumerata** miesięczna „Głos Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 60 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
 Redakcja rękopisów nie zwraca.  
 Redaktor odp. **Lucjan Lubiński** Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” **Eugeniusz Kronman.** W drukarni własnej Piotrkowska 101.